

SŁOWO

Wilno, Niedziela 12 lutego 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 202

PRENUMERATA miesięczna z oddaniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego — 30 groszy. Oplata pocztowa miesięczna ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie bierze.

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASLAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Barbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorskiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

ODDZIAŁY:

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 26
NOWOŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Pilsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrówi jednospaltowy na stronie 2-sj i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W uchwytach i wycieczkach oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Oto wydawnictwa, które muszą zainteresować każdą kulturalną kobietę

SPOŁECZNO-LITERACKI
TYGODNIK

„B L U S Z C Z”

NAJWIĘKSZY ORGAN
kulturalnych sfer kobiecych

Założone w 1862 roku, najstarsze w Polsce, najwszechstronniejsze pismo kobiece w obecnej fazie swego rozwoju jest ostatniem słowem aktualności zarówno społecznego jak domowego życia kobiety.

Każdy numer zasilany przez najlepsze talenty publicystyczne i literackie, zawiera stale działy: społeczny, beletrystyczny, poezję, sportowy, wszystkich dziedzin ruchu kobiecego, z całego świata, sprawozdań książkowych i teatralnych, mód (cały szereg modeli od najwykwintniejszych do najprostszych), gospodarstwa domowego (pozwalać na czynienie najdalej idących oszczędności dzięki uwzględnieniu najnowszych prądów i powojennych warunków życia), robót, higieny i kosmetyki. Ponadto numer zawiera: ośmiostronicowy dodatek „Mody i Roboty”, arkusz wzorów naturalnej wielkości, tablicę kroju oraz 16 stronic wytwórni bieliźnianej w oddzielnej powiększonej. W drugim tygodniu każdego miesiąca, każda prenumeratorka otrzymuje w postaci bezpłatnego dodatku miesięcznik „Kultura Ciała”, pismo poświęcone szerzeniu zdrowia fizycznego i kosmetyce.

Prenumerata z przesyłką pocztową miesięcznie 5 zł. 80 gr. | Prenumerata z przesyłką pocztową kwartalnie 17 zł. 40 gr.

Każda z Pań, która do dnia 25 lutego r. b. nadesłała wprost do Administracji pełną półroczną prenumeratę w sumie 34 zł. 80 gr. otrzyma jako premję zaczęłą robotę ze wszystkimi dodatkami (haft biały lub kolorowy), albo książkę dr. Julji Świąłskiej p. t. „Piękność i zdrowie w życiu kobiety”.

Numery okazowe po nadesłaniu 50 gr. znaczkami poczt. — Prenumeratę należy wysłać przekazem pocztowym lub czekiem P. K. O. na konto nr. 3.700 do Administracji w Warszawie, plac Zamkowy 99.

„DZIECKO I MATKA”

Dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat 7-miu jest niezastąpionym przyjacielem matki.

Zasilany pracami najwybitniejszych pedagogów i higienistów jest przystępnym wykładem najnowszych prądów wychowawczych, znakomicie ułatwiającym orientację w chaosie zawłego zagadnienia jakim było dotychczas, rozumne postępowe fizyczne i moralne wychowanie dziecka.

Każdy numer zawiera działy: pedagogiczny, medycyny, wychowania fizycznego i higieny, ubrań i robót z bibułkową formą, wzoru haftów i zabawek oraz odpowiedzi redakcji na listy czytelniczek, zawierające szczegółowe porady i wskazówki z tych dziedzin dla matek.

Prenumerata z przesyłką pocztową miesięcznie 1 zł. — | Prenumerata z przesyłką pocztową kwartalnie 2 zł. 270. | Numery okazowe po nadesłaniu 50 gr. znaczkami pocztowymi. Prenumeratę należy wysłać przekazem pocztowym, lub czekiem P. K. O. na konto Nr. 12900 do Administracji w Warszawie, Pl. Zamkowy 99.

„KOBIETA w ŚWIECIE i w DOMU”

dwutygodnik, poświęcony życiu damowemu, modom i robotom kobiecym, jest jedynym w Polsce pismem, będącym prawdziwą szkołą wytworności, zastępującym w zupełności kosztowne zagraniczne żurnale.

„Kobieta w Świecie i w Domu” kładzie specjalny nacisk na estetyczną i praktyczną stronę życia, szeroko uwzględniając higienę, kulturę i dekoracyjność wnętrza oraz dział gospodarczy. Dzięki bezpośredniemu kontaktowi z najlepszymi firmami modniarskimi, stolic całego świata jest niezastąpioną dla mieszkanki prowincji. — Każdy numer pisma zawiera: tablicę krojów, wzory robót naturalnej wielkości, dwie artystyczne wkładki kolorowe, wskazówki gospodarcze, menu obiadowe, wiadomości z całego świata i obfity dział beletrystyczny.

Prenumerata z przesyłką pocztową miesięcznie 1 zł. 80 gr. | Numery okazowe po nadesłaniu 50 gr. znaczkami pocztowymi. Prenumeratę należy wysłać przekazem lub czekiem P. K. O. na konto Nr. 12200 do Administracji w Warszawie, plac Zamkowy 99.

Każda z Pań, która do dnia 25 lutego wpłaci wprost do Administracji pełną prenumeratę roczną w sumie 20 złotych otrzyma BEZPŁATNĄ PREMJĘ w postaci zaczętego haftu wraz ze wszystkimi dodatkami i sposobem wykonania.

„ŻYCIE PRAKTYCZNE”

jest wydawnictwem poświęconem sprawom prowadzenia domu i gospodarstwa kobiecego

Poszczególne zeszyty ukazują się w odstępach dwutygodniowych — każdy zeszyt stanowi oddzielną całość, a bogata treść i liczne ilustracje uczą czytelniczek, jak być praktyczną, oszczędną i wykwinną gospodynią i panią domu.

Już się ukazały:

Już się ukazały:

„Oszczędna gospodyni” wskazówki do osiągnięcia równowagi budżetu domowego.	„Jak pielęgnować włosy” wskazówki, co robić aby mieć ładne włosy i jak dobrze uczesać, odpowiednio do swej urody.	„Wzorowa Pani domu” zasady praktycznego i wykwinnego prowadzenia domu i przyjmowania gości.	„Leguminy gorące” sposoby przyrządzania tanich i smacznych legumin.	„Jak zdobyć i zachować piękność i zdrowie” wskazówki, co robić, aby do późnych lat zachować młodość i urodę.
„Sto postnych i jarskich dań” praktyczne przepisy potraw postnych i odpowiednich dla jaszów.	„Rośliny pokojowe” zasady pielęgnowania, przesadzania i rozmnażania kwiatów.	„Zimne przekąski” bogaty zbiór przepisów tartylek i zimnych dań do buletów i na przyjęcie z zimną kolską.	„Pędzenie roślin w pokoju” sposoby wyhodowania w pokoju kwiatów: oich, hiacyntów, tulipanów, lilii, tuberoz etc.	„Co trzeba wiedzieć o grzybach” wiadomości nieodzowne dla każdego amatora grzybów.
„Odnawienie mieszkania i porządku domowego” dokładne wskazówki, dotyczące odnawiania mieszkań i utrzymania ich w porządku.	„Pranie, prasowanie, czyszczenie” zasady utrzymania w czystości bielizny i ubrania, niezbędne dla każdej pani domu.	„Kuchnia dziecięca” wskazówki dla matek, jak racjonalnie odżywiać dzieci i przepisy potraw.	„Jak się robi kapelusze” dokładna nauka robienia letnich i zimowych kapeluszy.	„Konserwy i potrawy z grzybów” przepisy przyrządzania potraw i konserw z różnych gatunków grzybów, zebrane przez dr. Elbiele.
„Wykwintna i praktyczna bielizna” wskazówki, jak własnoręcznie uszyć i ozdobić bieliznę.	„Pieczywo domowe” uczy jak piec w domu bułki, chleb i ciastka.	„Wyrób serów” sposoby robienia serów do użytku domowego i na sprzedaż.	„Potrawy wigilijne” około stu doskonałych przepisów potraw, oraz menu 12 wieczerzy wigilijnych.	„Mój ogródek” (kwiaty) Wskazówki i rady jak na małym kawałku ziemi mieć ładne kwiaty przez całą wiosnę lato.
„Pisanki” Wiadomości etnograficzne i sposoby wykonania pisanki.	„Hodowla i tuczenie drobiu” praktyczne rady racjonalnego prowadzenia dochodowego gospodarstwa drobiowego.	„O pielęgnowaniu rąk” fachowe rady i wskazówki, jak pielęgnować ręce.	„O przyjęciach i stole jadalnym” zasady wytwornego nakrywania stołu od gości i w dniu codziennym.	„Mój ogródek” (trawnik, pelargonie, róże, inspekty, warzywa) Wskazówki i rady jak w małym ogródku mieć wczesne i ładne warzywa.
„Jarzyny na zimę” Przepisy przyrządzania i przechowywania konserw z jarzyn.	„Przystawki gorące” przeszło 100 przepisów potraw, odpowiednich do podania na śniadania, lub kolacje oraz do dopełnienia menu obiadowego.	„Domowy warsztat zabawek” sposób robienia 35-ciu zabawek bez żadnych prawie kosztów.	„Konfitury, kompoty i konserwy owocowe” przepisy przyrządzania konfitur, galaret, „jamów”, soków, kompotów, marynat, marmelady, konserw etc.	

Cena pojedynczego zeszytu 1 zł. 50 gr. — W prenumer. kwart. (6 zeszytów) 7 zł. Do nabycia w Administracji: Warszawa Plac Zamkowy 99. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 170, oraz w każdej większej księgarni.

WYDAWNICTWO

„MODNE ROBOTY KOBIECE”

WYDAWNICTWO

daje Czytelniczkom całokształt nowoczesnych robót ręcznych.

„NAJNOWSZE SPOSOBY OZDABIANIA SUKIEŃ”

27 modeli sukien, kamizelek itp. ozdobionych aplikacją haftem tworzącą: sposoby wykonania, oraz wzory.

„Najmodniejsze szale szydełkowe i na widelkach”

15 oryginalnych szali włóczkowych, wraz z dokładnym sposobem wykonania

„ARTYSTYCZNE TKACTWO BEZ WARSZTATU”

nauka wykonania ręcznie materiałów, odpowiednich na suknie palta itp.

Cena każdego zeszytu 2 zł. — Pojedyncze zeszyty wysła Administracja po otrzymaniu należności przekazem lub na konto P. K. O. Warszawa 13555. — Administracja: Warszawa, Plac Zamkowy 99.

Każda z Pań, interesująca się robotami ręcznymi, powinna nabyć książki p. t.

„HAFT KOLOROWY”

bogato ilustrowana książeczka zawierająca szczegółową naukę wykonania modnych haftów, oraz odpowiednie wzory naturalnej wielkości. Cena 1, 150 gr.

Sto ściegów szydełkowych i ich zastosowanie.

Część I: Ściegi zasadnicze. Część II: Ściegi ozdobne.

Cena każdej książeczki 1 zł. 50 gr.

„ZBIÓR MONOGRAMÓW”

przeszło 500 wzorów wykwinnych i skromnych monogramów. Cena 5 zł.

Do nabycia w Towarz. Wyd.

„Bluszc”

Warszawa, Plac Zamkowy 99 i w każdej większej księgarni.

Pocztą wysyłamy po otrzymaniu należności przekazem lub na konto P. K. O. Warszawa 13555.

Dwie książki Dr. med. Julji Świąłskiej a to:

P. t. „Piękność i zdrowie w życiu kobiety” (Higiena kosmetyczna). Nieocenionej wartości. zbiór najważniejszych wiadomości z zakresu higieny kobiecej, nauka masażu twarzy i biustu etc. Cena egz. 5 zł.

Skład główny w Tow. Wyd. „Bluszc”, do nabycia także we wszystkich księgarniach. Wysłka pocztą tylko po otrzymaniu pieniędzy przekazem lub na konto „Bluszc” w P. K. O. Nr. 13555.

P. t. „Kobieta nowoczesna WE WSZYSTKICH OKRESACH JEJ ŻYCIA”. Książka ta w sposób rozumny i pełen doświadczenia życiowego ujmuje zagadnienia życia kobiecego od dzieciństwa aż do starości i niewątpliwie stanie się przyjaciółką każdej nowoczesnej kobiety. Cena 6 zł.

POLACY!

**Pamiętajcie, że kto jest za rządem siły
państwa polskiegoi równowag i społecznej**

ZA RZĄDEM MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

TEN GŁOSUJE

NA LISTĘ Nr 1

KATOLICY!

**Pamiętajcie, że z ust najwyższych padło potępienie wykorzystywania
Listu Pastorskiego X. X. Biskupów Polskich dla celów rozbijania**

LISTY Nr 1

Konieczność porozumienia gospodarczego.

Z Kowna donoszą: Wychodzący w Kłajpedzie dziennik pół-rządowy „Kalewis” w Nr. 34 pisze: W Genuwie odbywały się narady w sprawie komunikacji i stosunków gospodarczych z krajem litewskim. W stosunkach tych bardzo jest zainteresowany nasz przemysł i wszystkie przedsiębiorstwa handlowe. Rozumiemy, że nie mogą nas łączyć z Polską żadne stosunki, dopóki nie będzie uregulowana sprawa Wilna, jednakże porozumienie w kierunku gospodarczym jest konieczne, to też oczekujemy go.

Złamanie solidarności.

«Brihwa Seme» zamieszcza artykuł w sprawie traktatu handlowego litewsko-włoskiego. Rzecz cała wygląda o wiele poważniej niżby to przypuszczać można było. Chodzi o to, że traktat ten wychodzi poza ramy największego uprzywilejowania bez uwzględnienia klauzuli bałtyckiej. — Rozwodziąc się nad szczegółami tego traktatu, «Brihwa Seme» dechodzą do wniosku, że mamy tu do czynienia ze złamaniem przez Litwę solidarności bałtyckiej i uniemożliwieniem celnej pomocy Litwie, Łotwie i Estonii. — Wogóle — pisze organ litewski — zauważyć należy, iż polityka Litwy od dłuższego czasu, oddala ją coraz bardziej od reszty państw bałtyckich.

Czy planowano zamach na Łotwie?

W dniu wczorajszym podaliśmy w ogólnym zarysie sensacyjną sprawę lejtanta lśke, który rzekomo planował zamach stanu i wciągnął do spisku szereg osób wybitnych. Obecnie nadchodzą nowe wiadomości. Według niektórych gen. Radziwiłł nosi się z myślą podania do dymisji. Tego żądają przedstawiciele socjalistycznej, którzy mają nawet zgłosić w tej sprawie interpelację w sejmie. Losy tej interpelacji nie są jeszcze znane. Ostatnie postanowienie w sprawie omówienia, zapadł na na posiedzeniu komitetu partii w dniach najbliższych.

Tymczasem prowadzone jest energiczne śledztwo zarówno przez wojenny sąd, jak też organa policji politycznej. Dotychczas zeznania posadym lśke, który już kilkakrotnie był badany, złożyli: Ulmanis, Berg i Ausejs.

Według gazet ryskich sprawa przedstawia się obecnie o wiele poważniej niż przypuszczano przedtem. Przekabują również o prowokacji ze strony socjalistów. Wobec tego oczekiwane są jeszcze bardziej sensacyjne rewelacje.

Przestępczość w Rosji Sowieckiej

Przy sowieckim komisarzacie spraw wewnętrznych istnieje specjalna sekcja, której działalność polega na statystycznym badaniu przestępczości wśród ludności rosyjskiej. W tych właśnie dniach z inicjatywy tej sekcji wybitny kryminalog prof. Lublinski w Moskwie wygłosił ciekawy odczyt na temat rozwoju przestępczości w ZSSR. Profesor Lublinski stwierdził przede wszystkim, że pomimo, iż kobiety stanowią zaledwie 5,9 proc. ogólnej ilości więźniów kryminalnych, przestępczość wśród kobiet rosyjskich wzrosła po wojnie i rewolucji bardzo znacząco.

Na podstawie przeprowadzonej w więzieniach rosyjskich statystyki, zdolano ustalić, że 23 proc. osadzonych są karę mężczyzn i 31 proc. kobiet rekrutuje się z pośród recydywistów. Ogółem więc recydywiści (mężczyźni i kobiety) stanowią połowę wszystkich przestępców.

Z poszczególnych rodzajów przestępstw na szczególną uwagę zasługują morderstwa. W roku 1924 osadzono karę w więzieniach rosyjskich 9150 osób za usiłowanie zabójstwa podczas bójki, ilość więźniów morderców wynosiła ponad 10.000 osób. Mordercy rekrutują się głównie z pośród mężczyzn (92 proc.). Najwięcej morderstw dokonano w osadach wiejskich.

W dziedzinie przestępstw seksualnych, wdrożono w roku 1925, śledztwo przeciwko 8180 osobom, eskorowanym o gwałt. W roku 1926 w ciągu pierwszych 6 miesięcy zanotowano ponad 4000 wypadków gwałtu. Największą ilość zgwałceń przypada latem na miesiąc maj i czerwiec, a zimą na — styczeń. Przestępstwa na tle seksualnym popełniane są prawie wyłącznie przez osoby młodsze, głównie w wieku od 16—25 lat. Za popełnienie nierządu (stręczycielstwo) aresztowano 20 razy więcej kobiet niż mężczyzn, przyczem 91 proc. aresztowanych rekrutowało się z pośród recydywistów.

Kategoria przestępstw znanych pod nazwą «chuligantów», stanowiąca 17,0 proc. ogólnej ilości przestępstw, reprezentowana jest natomiast prawie wyłącznie przez mężczyzn.

Nota polska została doręczona.

RYGA, 11—11. PAT. Dziś o godz. 13 poselstwo polskie w Rydze wręczyło notę ministra Zaleskiego tutelazemu poselstwu litewskiemu.

Tekst noty polskiej.

WARSZAWA, 10, 11 PAT. W odpowiedzi na notę litewską z dnia 16 stycznia 1928 roku wysłaną do litewskiego prezesa Rady ministrów i ministra spraw zagranicznych Voldemarasa nota następująca:

W piśmie Pańskim z dnia 16 stycznia 1928 roku uważał Pan za konieczne sprostować nieścisłości, jakich dopuściłem się według Pańskiego zniemienia w moim przedstawieniu rozmowy naszej 11 grudnia r. ub. w Genuwie: Nie mam bynajmniej zamiaru dyskutować na temat słuszności twierdzenia Pana, ani też prostować ich ze swej strony, gdyż taka polemika nie mogłaby doprowadzić do celu do którego powinniśmy ebać dążyć, a którym jest doprowadzenie w jaknajkrótszym czasie do porozumienia pomiędzy Polską i Litwą.

Ograniczę się jedynie do wyrażenia życzenia, aby wszystkie nasze przyszłe rozmowy, o ile będziemy mieli do nich okazję były stenografowane i włączane do protokołów przez nas obu podpisanych.

Co się dotyczy innych kwestyj podniesionych przez Pana w jego nocie sądzę, że przedewszystkiem należałoby, ażeby zechciał Pan sprecyzować czyniony mi zarzut, iż błędnie rozumiem sens następującego ustępu rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 10 grudnia 1927 roku: „Rada... zaleca obu rządom nawiązać możliwie najprędzej bezpośrednie rokowania w celu doprowadzenia do ustalenia stosunków mogących zapewnić pomiędzy sąsiedzkimi państwami porozumienie (bonne entente) od którego zależy pokój”.

Otóż według Pana, Panie Prezesie, o ile dobrze rozumiem jego wywody Rada Ligi Narodów jest zdania, że wobec pewnych różnic, dzielących Polskę i Litwę stosunki pomiędzy temi dwoma krajami nie mogą być normalne. Według tego rozumowania Rada Ligi Narodów zalecając obu stronom podjęcie rokowań «w celu doprowadzenia do ustalenia stosunków, mogących zapewnić pomiędzy sąsiedzkimi państwami porozumienie (bonne entente) od którego zależy pokój» — miała na widoku stosunki o charakterze zgła szczególnym, w niczem niepodobnym do stosunków istniejących pomiędzy dwoma państwami, członkami Ligi Narodów, pomiędzy którymi panuje pokój w myśli tego sposobu zapatrywania się, opartego na wysocze subiektywnej interpretacji rezolucji Rady Ligi Narodów stosunki pomiędzy Polską i Litwą nie miałyby w niczem przypominać stosunków istniejących normalnie pomiędzy członkami Ligi Narodów, lecz wręcz przeciwnie musiałby przybierać charakter niernormalny.

O ile istotnie takie jest rozumowanie Pana, czuję się zmuszonym oświadczyć, że rząd polski nie tylko nie mógłby się zgodzić na podobną interpretację rezolucji Rady Ligi Narodów, lecz, że widziałby w takiej interpretacji poważne niebezpieczeństwo, grożące dziełu pacyfikacji stosunków pomiędzy Polską i Litwą, tak szczególnie zapoczątkowanemu w Genuwie. To też w celu uniknięcia wszelkich możliwych nieporozumień przesłabym Pana, aby zechciał Pan poinformować mnie w sposób jasny i wyraźny, czy rząd litewski pragnie, czy nie, zastosować się zarówno do litery, jak i do istotnej treści rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 10 grudnia 1927 roku; czy gotów jest nawiązać natychmiast rokowania w celu ustalenia pomiędzy Polską i Litwą normalnych, dobrych stosunków sąsiedzkich.

Zechce Pan przyjąć, Panie Prezesie, zapewnienia mojego wysokiego poważania. Minister spraw zagranicznych August Zaleski.

Posel Bizauskas wyjeżdża do Kowna.

KOWNO, 11—11. PAT. Elta oficjalnie komunikuje o otrzymaniu przez poselstwo litewskie w Rydze noty polskiej. Posel Bizauskas w poniedziałek wyjeżdża do Kowna dla wręczenia noty rządowi litewskiemu.

Ambasadorowie polski i sowiecki u Brianda.

PARYŻ, 11—11. Pat. Jak podaje ceniami Ligi Narodów. Co do wizyty Havas Brand przyjął ambasadora rosyjskiego panuje przeproski i rosyjskiego. Według „Pekonanie, iż pozostaje ona w związku z „Parisien” rozmowa Brianda z z prawdopodobieństwem rychłego ambasadora polskim dotyczyć mia-podjęła rokowań francusko-rosyjską głównie sprawy stosunków między skich. Poza tem przypuszczają, że w Polskę a Litwą, które ze względu na obu rozmowach poruszona była sprawa pokójstwa ze strony rządu litewskiego nie nabrały jeszcze charakteru pokojowego zgodnie z zale-

Zasługa min. Dobruckiego

KOWNO, 11—11. Pat. Elta omawia rozmowę Brizyski z ministrem Dobruckim, podkreślając, iż minister potwierdził fakt, że 46 szkół litewskich na Wileńszczyźnie rzeczywiście zostało zamkniętych. Jednak minister Dobrucki wyraził się, że nie jest w zgodzie z tego rodzaju taktiką rządu w stosunku do szkół litewskich w Polsce i zasługą ministra jest, że jednak litewskie szkoły średnie zamknięte nie były.

Depesze premj. Woldemarasa i Stresemanna.

BERLIN, 11. 11. Pat. Jak donosi Telegraphen Union premier Woldemarasa wysłano do kancлера Maxa i ministra Stresemanna depesze, w których dziękują im za przyjazne przyjęcie i wyraża najlepsze życzenia swe dla narodu niemieckiego. W depeszy do ministra Stresemanna Woldemarasa podkreśla, że rokowania berlińskie stanowią najlepszą podstawę przyjaźni współpracy obu sąsiadujących narodów. W odpowiedzi na te telegramy ze strony niemieckiej wysłane zostały również do p. Woldemarasa depesze, wyrażające przekonanie, że porozumienie osiągnięte w całym szeregu kwestyj doprowadzi do przyjaźni współpracy obu państw.

Czy Łotwa poruszy sprawę kolei Libawa-Romny

RYGA, 11—11. Z Kowna donoszą: „Litwos Zinis” omawiając wywiad udzielony prasie zagranicznej przez ministra Biedisa dechodzą do wniosku, że Łotwa nie będzie narazić poruszać przykrej sprawy kolei Libawa-Romny. Wogóle polityka Łotwy w stosunku do Litwy stanie się wyraźniejszą niż dotychczas.

Poświęcenie nowego mostu na Wiśle.

SANDOMIERZ, 11. 11. PAT. Dnia 11 b. m. odbyła się tu w obecności p. ministra komunikacji Romockiego i szeregu wyższych urzędników ministerstwa komunikacji oraz przedstawicieli miejscowych władz na czele z p. Wojewodą Kieleckim Korakiem uroczyste poświęcenia i otwarcia nowo wybudowanego żelazno-betonowego mostu kolejowego na Wiśle pod Sandomierzem. Poświęcenia mostu dokonał ks. biskup Sandomierski Rjx. Następnie p. minister Romocki po przeczytaniu symbolicznej wstęgi wiaś do przygotowanego podzię, prowadząc go przez nowo wybudowany most. Z dniem dzisiejszym most został oddany dla ruchu towarowego i osobowego.

Pierwsza powódź wiosenna.

LWÓW 11 11 PAT. «Słowo Półkie» donosi z Łucka, że w dniu 10 bm nad ranem wystąpiła z brzegów rzeki Sapałówka dopływ Styru, której wylew z powodu nagłego tajania śniegu przybrał wielkie rozmiary. W godzinach południowych woda zalała 5 domów. Wydało zarządzenia opuszczenia kilkunastu domów. Jednocześnie znoszone było przybrzeże wody na Syrze. Oddziały saperów wysadzały dynamitem zapory lodowe pod miastem. W Łucku wzworzył się komitet pomocy dla zagrożonych powodzią.

Trzęsienie ziemi podczas koncertu.

LONDYN. — Donoszą z Meksyku, że wczoraj po południu o godzinie 5-jej min. 22 i 40 sekund, rozpoczęło się tutaj silne trzęsienie ziemi, które trwało aż kilka minut. Sejmografy nie wytrzymały silnych uderzeń. W teatrze w Meksyku, gdzie wówczas odbywał się koncert śpiewaka hiszpańskiego, wstrząśnienie wywołało tak straszny popłoch, że gdyby nie przytomność artysty, to mogłoby dojść do niebawem katastrofy. Gmach zaczął się chwiać. Wówczas publiczność kawałkami się zmięła i rzuciła się na drzewo. Orkiestra przestała grać, a poszczególni artyści zeszli z estrady. Tylko śpiewak hiszpański, nie tracąc zimnej krwi, śpiewał w dalszym ciągu i opowiadał swoim potężnym głosem sytuację: To otrzęsiło publiczność, która przestała się tłoczyć, wskutek czego nie doszło do żadnego wypadku.

Watykan a wybory w Polsce.

Wywiad ks. Janusza Radziwiłła o stanowisku Ojca św. wobec wyborów w Polsce drugocze też broń, z którą endecy wyruszyli na plac boju. Broń ta polegała na legendzie, na mistyfikacji, że listy Nr. 24 i Nr. 25 są listami katolickimi, a lista Nr. 1 listą niekatolicką.

W tym celu wykorzystano list pasterski. Rozdawano list pasterski jako ulotki na wiecach. Wmawiano proboszczom, że biskupi nakazali za 24 głosować, że biskupi polscy wzbrenili dwie strony. Oświadczenie jest jasne



Jego Świątobliwość Papież Pius XI.

głosować na Jędynkę. Nie myślimy i jest drugocze dla tych, którzy nawet zaprzeczyć, że agitatorzy endecy w ten sposób bardzo wielu naszych księży zdolali zmystyfikować.

I na to przychodzą wyrażać, jasne, konkretne słowa ks. Janusza Radziwiłła:

Prowadząc akcję polityczną, która w rezultacie doprowadziła do stworzenia listy, niedwuznacznie popierającej Rząd marszałka Piłsudskiego, dwukrotnie w bieżącym miesiącu zostałem do tej roboty osobiście zachęcony przez najwyższy autorytet kościelny i to za pośrednictwem powożonych osób, które miały szczęście w tym czasie uzyskać prywatne posuchanie u Ojca Świątobłego Piusa XI, przyczem padły słowa wyraźnego potępienia prób rozbijania bloku, popierającego Rząd, przez nadużywanie Listu Pastorskiego Biskupów Polskich.

Czyli, że ksiądz Radziwiłł, był

Prasa opozycyjna o wywiadzie z ks. Radziwiłłem.

Ogłoszenia wywiadu ks. Janusza Radziwiłła wywołało zrozumiały i nadto dobrze u prasie opozycyjnej „placz i zgryzanie zębów”. Endecy zostali zadowoleni w swych nadziejach, zostali zdemaskowani. Ouzrenie socjalistów i tym razem jest podobne w treści i w formie do oburzenia endeków.

Pisze zatem Robotnik:

Czyżby Radziwiłł nie zdawał sobie sprawy z tego, że, udając się po dyktando do Rzymu w sprawach polskiej polityki wewnętrznej, — powtarza życiem obyczajem magnaterji z epoki upadku dawnej Rzeczypospolitej, która również szukała poparcia i pomocy u „obcych potęg”?

Prof. Stroiński podobnie pisał w „Warszawiance”

— Nie było jeszcze, jak Stolica Apostolska Stolicą Apostolską, takiego wroczenia Ojca Świątobłego w wyborach w jakimś kraju na rzecz jednej listy, a także nie było jak Watykanem, takiego sposobu podawania do wiadomości oświadczeń Ojca Świątobłego.

Zapewne dzięki podekscytowaniu z którym napisany został artykuł prof. Stroińskiego polemika z tym artykułem tym razem jest nadzwyczaj łatwa. Pisze np. prof. Stroiński:

List Pastorski Księża Biskupów Polskich z 5 grudnia r. ub. ani jednym słowem nie zwraca się przeciw Rządowi.

Ala oczywiście! Od początku, tak samo dobrze przed podaniem do wiadomości ogółu katolików polskich opinii Ojca św., jak i teraz, cała prasa konserwatywna twierdziła i twierdzi, że list pasterski nie zwracał się nie tylko przeciw Rządowi, ale także przeciw liście rządowej.

Prof. Stroiński może temu zaprzeczyć, bo często zaprzecza rzeczom najoczywistszym, — lecz nikt poza p. Stroińskim nie zaprzeczy, że list pasterski Biskupów Polskich mimo tego że tej intencji nie miał — na każdym kroku i na każdym wiecu był wykorzystywany na niekorzyść listy Nr. 1, a na korzyść listy Nr. 24 i pp. Witosów, Ratajów, Kierników i innych.

Zarzut wtrącania osoby Ojca św. do wyborów w Polsce, stawiany przez Zjazd katolików polskich w Warszawie, jeden z najwybitniejszych świeckich działaczy katolickich w Europie, powiada:

Najwyższy autorytet kościelny zachęcił mnie do wzięcia udziału w liście Nr. 1 i Najwyższy autorytet kościelny wyraźnie potępił używanie Listu Pastorskiego Biskupów Polskich do rozbijania bloku Nr. 1.

Tutaj nie może być żadnych nieporozumień, żadnych tłumaczeń na dwie strony. Oświadczenie jest jasne

== 11. 11. 28. ==

Wręczenie listów uwierzytelniających.

WARSZAWA, 11-11. Pat. W dniu 11 b. m. o godz. 12 w południe Hajime Matsushima poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny J.C.M. cesarza Japonji złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Ignacemu Mościckiemu listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji w zamku w otoczeniu członków poselstwa japońskiego, a mianowicie sekretarzy poselstwa Sio-ichi-Chiba i Tadao-Kouji do. Obecny był poza tem minister spraw zagranicznych August Zaleski.

Nowa pragmatyka oficerska.

Jak się dowiadujemy w tej chwili, opracowywany jest w ministerstwie spraw wojskowych projekt nowej pragmatyki oficerskiej, która uważe się jako rozporządzenie Prezydenta Rzplitej. Rozporządzenie to ukaże się w ciągu miesiąca.

Nowa pragmatyka zawierać będzie szereg zmian w stosunku do dotychczasowych przepisów.

M. i. dla podporucznika i porucznika przewidziane będą minimum 4 lat w jednym stopniu. Przepisana będzie kausja dla oficerów, wehodzących w stan małżeński, poatem małżeństwo dozwolone ma być tylko oficerom i kapłanowi włącznie. Podporucznikom i porucznikom nie będzie wolno się żenić.

Ks. kardynał Hlond w Kolonji.

KOLONJA 11. 11. PAT. W piątek J. Emin. ks. kardynał Hlond był gościem OO. Salezjanów w Marienbergu i Helenenbergu, poczem złożył wizytę biskupowi w Trewirze, gdzie był na obiedzie. Dziś ks. kardynał Hlond przybył do Kolonji. Ks. kardynał powitał ks. biskup Kammels w zastępstwie chorego ks. kardynała Schutzego oraz przedstawicieli polskiego konsulat generalnego i tutejszej kolonji polskiej.

Prace nad ustaleniem bezpieczeństwa.

GENEWA, 11. 11. Pat. Do wiadomości prasę podano sprawozdania, które zostały opracowane z końcem stycznia w Pradze przez prezesa komitetu rozejmstwa i bezpieczeństwa Benesa oraz trzech sprawozdawców, wybranych na pierwszym posiedzeniu komitetu. Memorandum Holstiego (Finlandja) dotyczące organizacji rozejmstwa i akcji pojednawczych wskazuje na różne typy układów rozejmowych i pojednawczych, które należałoby dostosować do położenia różnych państw. Memorandum Politisa (Grecja) mówiące o bezpieczeństwie zaleca zawieranie zbiorowych układów o nieagresji oraz rozejmowych jak również układów o wzajemnej pomocy. Memorandum uznaje, że stworzenie demilitaryzowanych sfer mogłoby przyspieszyć konsolidację bezpieczeństwa.

Rutgers (Holandia) zaleca czynny udział w przygotowaniu poprawy warunków komunikowania się poszczególnych organów Ligi Narodów wśród wszelkich okoliczności. Sprawozdanie podkreśla pożyteczność wydawania przez Radę Ligi opinii w razie wybuchu wojny, czy zachodzi naruszenie paktu Ligi i która ze stron prowadzących wojnę dopuściła się tego naruszenia.

BERLIN, 11—11. Pat. „Vossische Ztg.” donosi z Genuw, że na stanowisku obserwatora sowieckiego w czasie narad komitetu bezpieczeństwa rozpoczynających się 20 b. m. wyznaczony został ze strony delegacji sowieckiej na konferencję komisja rozbrojeniowej rzeczoznawca i sekretarz generalny delegacji sowieckiej Borys Stein.

Echa wizyty senatora Jęvelowskiego w Warszawie.

GDANSK, 10, 11. Pat. O pobycie sen. Jęvelowskiego w Warszawie donoszą tutejsze pisma co następuje: Jak wiadomo sen. Jęvelowski wyjechał do Warszawy na zaproszenie rządu polskiego. W Warszawie przebywał on dwa dni. W międzyczasie przyjeżył był sen. Jęvelowski przez przewodniczącego polskiej delegacji do rokowań handlowych polsko-niemieckich ministra Twardowskiego a następnie przez ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego. Poza tem sen. Jęvelowski przyjeżył był w M-stwie Saraw Zagranicznych, gdzie konferował w sprawie aktualnych kwestyj gdańsko-polskich, zwłaszcza w sprawie niemiecko-polskiego traktatu handlowego.

ponieważ nie jest legatem papieskim. Znowuż tłumienia się na ironję jest tu więcej aniżeli spokoju. Rozmowa z Ojcem św. miała charakter polityczny, a nie Papież zastrzegł przeciw próbom rozbijania bloku Nr. 1 przez używanie listu pasterskiego jest to rzeczą zupełnie naturalną. Akcja endecy wykorzystywała list pasterski w sposób tak brutalny i cyniczny, że władze kościelne pomimo swej cierpliwości jednak w końcu temu zgorzaniu kres musiały położyć. Prof. Stroiński jest zdania, że Stolica św. powinna się jege o zdania w sprawach polskich radzić. Niestety «tym razem» Stolica Apostolska omiwała tego osobę i redakcję „Warszawianki” i redakcje innych pism podobnych i nie dopuściła do rzucańia sentymentów religijnych w sukurs dla stronniw endekich.

Cat.

Na szachownicę wyborczej.

Dlaczego sfery gospodarcze będą głosować na X Borodicz kandyduje do Sejmu.

Rozmowa z prezesem Związku Przemysłowców p. Mieczysławem Bohdanowiczem.

Wobec akcesu sfer gospodarczych do Bezparytyjnego Bloku Współpracy z Rządem, co podkreślone zostało wyrażnie odezwą Komitetu Gospodarczego W. z. R. zwróciliśmy się do Prezesa Związku Przemysłowców p. Mieczysława Bohdanowicza z prośbą o wypowiedzenie się, dlaczego—

zadaniem p. Prezesa—sfery gospodarcze powinny popierać listę B. B. W. z R. —Dlatego przedewszystkiem — oświadczył nam p. Prezes Bohdanowicz, że Rząd obecny, wolny od silnych wpływów sejmów daje gwarancje dalszego stabilizowania się kursu polityki gospodarczej. Poprzedni Sejm, przy ustawicznych walkach stronnictw i grup politycznych nie dawał absolutnie gwarancji stałości Rządu, a z nią i ciągłości prac gospodarczych.

Za głosowaniem na listę B. B. z R. przemawia też pewność, że przy wzmocnieniu sejmowładztwa nikt nie mógł pracować wydajnie, gdyż indy-

widuał się zacierała była przez naciski partyjne i do wymogów partii naginana.

Wreszcie trzecim czynnikiem popychającym nas do głosowania na jedyną listę zaufania do Rządu Marszałka Piłsudskiego, który zdobył już autorytet na zewnątrz, co potwierdza najlepiej udzielenie nam ostatnio pożyczki zagranicznej.

Z tem zaufaniem zagranicy łatwiej jest obecnie lawirować na rynku światowym.

Sejm popierający całkowicie poczynania Rządu daje gwarancje sferom ekonomicznym, silną rzeczy przeciwnym wszelkim wstrząsom i zmianom fatalnie odbijającym się na całokształcie prac gospodarczych.

Z tych wszystkich względów sfery ekonomiczne głosować powinny na listę B. B. W. z R.

w. t.

Wczorajsze wielkie zebranie pracowników państwowych w Wilnie.

Wczoraj 11 lutego odbyło się w Wilnie w lokalu przy ul. Mickiewicza 9 walne zebranie Krasowego Bezparytyjnego Komitetu Wyborczego kolejarzy, nauczycieli, pocztowców i innych pracowników państwowych dla współpracy z Rządem.

Zebranie zajął prezes Komitetu Jerzy Kamiński. Do prezydium powołano prezesa Zw. Urzędników Kolejowych p. M. Puchalskiego, sekretarza zarządu okręg. Zaw. Zjednocz. Polskiego Kolejarzy p. K. Leszczyńskiego.

PPS nie powodzi się na prowincji. Wice zwolniony przez delegata PPS p. Falkowskiego w Olsie (powiat brzeski) zgromadził zaledwie 20-u uczestników i rozwiązał się bez powzięcia uchwał. Mniej więcej podobny był los wice zwolnionego na dzień 10 b.m. we wsi Kowalskiej (gm. szumka, pow. wileński-trocki) skąd agitatorzy PPS, nie nie wskorawszy wyjechali rozczarowani.

Nieudany wiec RNO w Brasławiu.

Z Brasławia donoszą o nieudany wiec RNO. Wiec trwał zaledwie pięć minut. W chwili po rozpoczęciu przemówienia przez Beniamina Karpickiego (delegata RNO) pomiędzy stronnictwami prelegenta a młodzieżą z

Pakt PPS z Bundem

Mimo złożenia odrębnych list P.P.S. i Bundu pomiędzy temi dwoma stronnictwami zawarta została porozumienie, na podstawie którego tam, gdzie jest wyrażna większość wpływów P.P.S. Bund będzie prowadził agitację w kołach robotniczych żydowskich na korzyść 2-ki i odwrotnie.

Z powiatu mołodzieńskiego.

Z Mołodzieńca donoszą o wiecu, który odbył się w Krasnem w dniu 10 b.m. w dniu targowym przy udziale kilkuset osób. Głównym mówcą był p. Czerniawski przedstawił B. B. W. R., który w dłuższym referacie wykazywał, jak dalece polepszył się po przewrocie majowym stan gospodarczy Państwa, czego najlepszym dowodem jest ustalenie wartości złotego, dalej opisywał poczy-

nanie Rządu, który między innymi przeprowadza akcję pomocy dla rolników, jak komasację, pomoc siewną i t. d. Zebrani oświadczyli się za listą Nr. 1.

W Polocznach powiatu mołodzieńskiego zwołano wójt miejscowy Piotrowicz zebranie przedwyborcze, na którym było 200 osób i oświadczone się za listą Nr. 1.

Chłopskiego w okręgu lidzkim, której figurowało nazwisko bi. posta Dabrownika.

Ruch wyborczy wśród kobiet.

Wileńska pow. Demokratyczny Komitet Wyborczy Kobiety Polskich w Postawach po zorganizowaniu komitetów dzielnicowych przystąpił do zorganizowania komitetów gminnych. W tym celu panie z komitetów wyjechały do gmin. Dnia 12 lutego w Domu Ludowym w Postawach odbędzie się wiec, na którym przemawiać będzie p. Jadwiga Aleksówna. Na czele komitetu wyborczego w Postawach stoi przewodnicząca p. Niedzielska.

Oburzenie w sferach akademickich na «Dziennik Wileński» rośnie.

Wład za umieszczonym wczoraj listem potępiającym napis «Dz. Wil.» na motywie akademickim otrzymujemy pismo treści następującej:

W dniu 7 b.m. w lokalu Bezp. Bloku Współpracy z Rządem odbyło się zebranie przedstawicieli poszczególnych wydziałów i kursów USB, na którym również byli obecni i akademicy — nie reprezentanci, a tylko sympatycy.

Wspomnieni przedstawiciele wystąpili na zebraniu nie tylko w imieniu własnym lecz i w swych mowach, wobec czego kwestia liczebności jest zbędna. To wszystko!

Jutro upływa ostatni dzień sprawdzania list.

Ponieważ przewiduje się, że podczas głosowania wyborcy niejednokrotnie będą musieli przez dłuższy czas oczekiwać kolejki, gdyż zwykle największy ruch w obwodowych komisjach panuje w godzinach wieczornych, pożądanym jest, by obywateli przegladali wyłożone listy wyborców celem stwierdzenia, czy rzeczywiście figurują na liście, by niepo-

Okólnik Ministerstwa w sprawie djet członkom komisji wyborczych.

Pan minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z panem ministrem skarbu wystosował do wszystkich p.p. wojewodów okólnik ustalający wysokość i sposoby wypłacania diet i kosztów podróży członkom komisji wyborczych. W myśl okólnika członkowie ci uprawnieni są do otrzymania diet dziennych za dni rzeczywistej pracy oraz zwrotu kosztów podróży według VI względnie VII st. si.

Funkcjonariusze państwowi sędziowie, prokuratorzy i wojskowi pełniący funkcje przewodniczących i członków komisji wyborczych, otrzymują diety w zależności od stopnia służbowego.

Wypłatę uskuteczniają urzędy wojewódzkie albo też zarządy odnośnych gmin względnie magistrat, o ile członkowie komisji obwodowych wybrani zostali przez Rady gminne.

Wypłatę uskuteczniają urzędy wojewódzkie albo też zarządy odnośnych gmin względnie magistrat, o ile członkowie komisji obwodowych wybrani zostali przez Rady gminne.

Zgłoszenia, poczta Kieck, Syndykat Rolniczy, W. Antonowicz, «dla Rolnika»

Ks. Kanonik Borodicz z San Remo i Leonpola nadesłał nam do umieszczenia długą listę, motywując potrzebę jego listy, która złożona została w Świątyniach pod nazwą «grupy wyborców dających do naprawy bytu na kresach». — Jedno w czym ks. kanonik ma rację (o w tem, że w swoim obęgu wyborczym jest niesłychanie popularny i że zdobycie mandatu nie przyjdzie mu z trudnością. Będzie to niewątpliwie ciekawy przyczynek do historii głosowania powszechnego w Polsce.

Ks. Borodicz kandyduje mimo zakazu ks. Arcybiskupa. W swoim liście pisze ks. Borodicz bardzo dyplomatycznie: «Pamiętałem wprawdzie zakaz J. B. Metropolity kandydowania duchownym, ale moje otoczenie zbyt przekonawszy twierdziło, iż gdy strzcha się pali, powinieniem poznać gość boć Arcybiskup i po tem jest mocen zarządzać, i wyjąłki poczynić.

— Styl to człowiek. W epistole ks. Borodicza dużo jest błędów stylistycznych, a nawet ortograficznych nieścisłości. Lecz wszystko tak żywo napisane i tak dostosowane do idealów powszechnego głosowania, jak np. powołanie się na «własnego» ordynariusza, którym ks. Borodicz się zastąpił, a który rzekomo nakazał ks. Borodiczowi ten «spokar gasić». Ordynariuszem tym dla ks. Borodicza jest J. E. ks. biskup Datia, prawdopodobnie biskup diecezji do której należy San Remo.

A oto inna próbka stylu ks. Borodicza: «Przytaczam o moje zdanie co do jednolitego, powiedziałem, iż mają współpracować i zalecać, by głosowano na dobrego katolika i patriotę, wiede tylko Rząd Marszałka Piłsudskiego, poparty przez Sejm patryotyczny, odrzucił Polskę. Jeden z tych «dialaczy» odpisał iż on jest «bezwyrozumiały». Zwróciłem uwagę młodzieńca iż on jest zamożny i skoro nie odróżnia Boga od ludzi, jak stworzenie czworonogie, nie powinien zabierać głosu w sprawach tak ważnych, gdy się rozstrzyga losy naszej Ojczyzny. Zapomniał i wyznał otwarcie, iż nie otrzymał wychowania — zmazał mu matka przedwcześnie.

To «zapomnienie» arogancja i jakie stylizacje prymitywne a przekonujące i prawdopodobne zwłaszcza. Ale przy wyborach powszechnych takie metody świetnie popadają.

Próbka stylu ks. Borodicza jest także list jego parafian, w którym błagali go oni, aby wrócił do Polski i starał się o mandat. Jakiśkolwiek ks. Borodicz twierdzi, że list jest pisany nie przez niego, lecz do niego, to temniemniej widzieć, że parafianie ks. Borodicza od niego przejęli sposób wystawiania się bo list parafian i listy ks. Borodicza są w hubek w hubek do siebie podobne.

Ciekawą postać jest ks. Borodicz. Ile w nim jest niespożytej energii, odwagi, fantazji, jak kolosalnie wpływa na lud i jak umie rządzić jego sentymentami. Ciekawym materiałem dla powieściopisarzy. Coś w rodzaju Fausta, Zagłoby, czy Rędziana tylko przeniesionego do roli trybuna ludu. Jakiś sakoda, że nie znał go Balzac. Tylko właśnie Balzac potrafiłby rozstrubiwać te wszystkie składniki, które się składają na psychologię ks. Borodicza. Z trzech księży, którzy siedzieli na manowce to jest x Odonia, x Orzechowski i x Borodicz, — ten ostatni niewątpliwie jest najciekawszy i choć może najmniej wykształcony temniemniej najiniejzy. x Odonia to domagający ordynariusz, x Orzechowski poza swym rzetelnym krasomówstwem to płaski kabotyń bez cici i wiary, x Borodicz to indywidualność daleko od dwóch poprzednich głębsza, jak już powiedzieliśmy nieznawanie więcej... balzaskowa. Cokolwiek się stanie z jego osobą i jego kandydaturą to niezamknięta karta z życia naszych kresów ten ks. Borodicz.

Etyka dziennikarska. Przegląd Wileński zamieścił bardzo rozumny artykuł o stosunku idei monarchicznej do krajowości. Artykuł ten powtarza ideologię «Słowa» którą od lat kilka rozwijamy na naszych łamach. Przeciwnie on ideę monarchiczną nacjonalizmowi i twierdzi, że rozwiązanie problemu jednolitej ziem b. W. Ks. Litewskiego tkwi w idei monarchicznej. Miarą dziennikarskiej etyki p. Ludwika Abramowicza jest, że nie tylko nie zaznacza przed tym artykułem, że chodzi tu o program rozwijany przez nas stale i konsekwentnie, lecz opatrzył go następującą wamianną:

«Nie znając «Słowa» ani popieów publicystycznych p. Ceta autor poniższych wywodów ma do nas żal, za nasze wycieczki przeciwko monarchizmowi wogóle».

P. Ludwik Abramowicz może tu podać rękę p. Obstaw, który nas nazwał «pseudo-monarchistami». Jeden i drugi odmawia nam zaszczytu reprezentowania idei, której poświęciliśmy naszą działalność dziennikarską.

W wielkim wyborze ramy gotowe i na obstatunek W. BORKOWSKI Mickiewicza 5. Filja — to Janki 1.

Osoba Inteligentna nie posiadająca żadnych środków do życia, ma ciężko chorego syna, prosi o pomoc materialną. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja «Słowa» dla «Biednej Wdowy».

Wielkie podziękowanie Towarzystwu Ubezpieczeń «Europa» Sp. Akc. w Warszawie, ul. Królewska 18, Główny Inspektorat w Wilnie ul. Jagiellońska 3.

Za szybkie wypłacenie kapitału pośmiertnego w kwocie 3000 dolarów z polisy Nr. 7949, po zmarłym w dniu 21 listopada 1928 r. **Ś.P. W. JAGIELLOŃSKI** w Wilnie.

Wypłatę kapitału nasapła u **W. BORKOWSKI** w Wilnie, dn. 3 lutego 1928 roku

(—) Zofia Jajertagowa

ROLNIKA-PRZEMYSŁOWCA rutynowanego, znanego z długoletniej owocnej pracy przy podnoszeniu kultury gospodarstw, obeznanego z leśną gospodarką i handlem, mającego pochylenie, oraz liczne referencje jako administrator, polecają znaną ziemię, a w razie potrzeby złożą gwarancje majątkową.

Zgłoszenia, poczta Kieck, Syndykat Rolniczy, W. Antonowicz, «dla Rolnika»

PODZIĘKOWANIE Niniejszem składam podziękowanie Towarzystwu Ubezpieczeń «Europa» Sp. Akc. w Warszawie, ul. Królewska 18, Główny Inspektorat w Wilnie ul. Jagiellońska 3.

Za szybkie wypłacenie kapitału pośmiertnego w kwocie 3000 dolarów z polisy Nr. 7949, po zmarłym w dniu 21 listopada 1928 r. **Ś.P. W. JAGIELLOŃSKI** w Wilnie.

Wypłatę kapitału nasapła u **W. BORKOWSKI** w Wilnie, dn. 3 lutego 1928 roku

(—) Zofia Jajertagowa

ROLNIKA-PRZEMYSŁOWCA rutynowanego, znanego z długoletniej owocnej pracy przy podnoszeniu kultury gospodarstw, obeznanego z leśną gospodarką i handlem, mającego pochylenie, oraz liczne referencje jako administrator, polecają znaną ziemię, a w razie potrzeby złożą gwarancje majątkową.

Zgłoszenia, poczta Kieck, Syndykat Rolniczy, W. Antonowicz, «dla Rolnika»

PODZIĘKOWANIE Niniejszem składam podziękowanie Towarzystwu Ubezpieczeń «Europa» Sp. Akc. w Warszawie, ul. Królewska 18, Główny Inspektorat w Wilnie ul. Jagiellońska 3.

Za szybkie wypłacenie kapitału pośmiertnego w kwocie 3000 dolarów z polisy Nr. 7949, po zmarłym w dniu 21 listopada 1928 r. **Ś.P. W. JAGIELLOŃSKI** w Wilnie.

Wypłatę kapitału nasapła u **W. BORKOWSKI** w Wilnie, dn. 3 lutego 1928 roku

(—) Zofia Jajertagowa

ROLNIKA-PRZEMYSŁOWCA rutynowanego, znanego z długoletniej owocnej pracy przy podnoszeniu kultury gospodarstw, obeznanego z leśną gospodarką i handlem, mającego pochylenie, oraz liczne referencje jako administrator, polecają znaną ziemię, a w razie potrzeby złożą gwarancje majątkową.

Zgłoszenia, poczta Kieck, Syndykat Rolniczy, W. Antonowicz, «dla Rolnika»

Dziś PREMIERA

VII Szopka Akademicka urządzana staraniem grona słuchaczy wydziału Sztuk Pięknych U. S. B.
rozpoczyna swe przedstawienia
od niedzieli dn. 12 b. m.
codziennie oprócz czwartków i piątków
W lokalu «Ogniska» Akademickiego ul. Wielka 24 Początek o godz. 8 min. 15 wiecz.

Tanie, smaczne, zdrowe **WINA KRAJOWE**
Władysław Osmołowski.
Wilno, Kazimierzowski zaułek 9.
Zadać wszędzie.

Dr Adolf Malinowski
rozpoczyna przyjęcia u siebie w domu ul. Wileńska 29 m. 8.
Choroby nerwowe i psychiczne codzień od godz. 4 do 6 pp.
W. Z. P. 26 i 28 r. Nr. 7.

ARTYSTA-FOTOGRAF
Antoni Skurjat
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. Królewską 3.

Zakład Położniczo-Ginekologiczny
Doktorów Kamieńskiego, Dobrzańskiego, Erdmanowej, Aleja Róż Nr 9, Róg M. Pohulnia, tel. 1404 (w locznym Dr-a Dembowskiego) przyjmuje chore na operacje i porody.

EUNICE
SHAMPOO w PROSZKU
USUWA RADYKALNIE
PRZY STAŁEM STOSOWANIU
TRZY NAJWIEKSZE
PLAGI WŁOSÓW:
ŁUPIEŻ, ŁUSZCZ, KURZ
TOW. AKC. FR. KARPINSKI
W WARSZAWIE
—616— Wyd. Zdr. dn. 17 I Nr 6.

Artysta testu
Warszawskiego
DIPLOMOWANY
udziela lekcji tańców salonowych, starych i nowoczesnych; nanka gwarantowana, tylko w domach prywatnych.
Wiadomość: Restauracja «Bachus» Mickiewicza 11, godz. 5-7.
Jerzy Bednarczyk.

Uwaga! Dziś na scenie: wy-
stępy rywalów BREIT-
BARDA, kobiety ze lwia siłą
Heleny Sokół
oraz prima-baletnicy B. SKRZETU-
SKIEJ (Tańce Nowoczesne).
Na ekranie: **Baron Cygański**
z LIĄ MARĄ w kinie «HELIOS».

Kto chce być zdrowym i świeżo wyglądać, niech pije raz lub dwa razy tygodniowo przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Sprawozdania lekarskie ze szpitali wojskowych stwierdzają, iż woda Franciszka Józefa jest obficie przyjmowana nawet przez obłożnie chorych, gdyż przekracza szybko i bez żadnych nieprzyjemnych uczuć i następstw.

Wyd. Zdr. Nr 125, dn. 28 IX, 27 r.

Osoba Inteligentna nie posiadająca żadnych środków do życia, ma ciężko chorego syna, prosi o pomoc materialną. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja «Słowa» dla «Biednej Wdowy».

PODZIĘKOWANIE Niniejszem składam podziękowanie Towarzystwu Ubezpieczeń «Europa» Sp. Akc. w Warszawie, ul. Królewska 18, Główny Inspektorat w Wilnie ul. Jagiellońska 3.

Za szybkie wypłacenie kapitału pośmiertnego w kwocie 3000 dolarów z polisy Nr. 7949, po zmarłym w dniu 21 listopada 1928 r. **Ś.P. W. JAGIELLOŃSKI** w Wilnie.

Wypłatę kapitału nasapła u **W. BORKOWSKI** w Wilnie, dn. 3 lutego 1928 roku

(—) Zofia Jajertagowa

ROLNIKA-PRZEMYSŁOWCA rutynowanego, znanego z długoletniej owocnej pracy przy podnoszeniu kultury gospodarstw, obeznanego z leśną gospodarką i handlem, mającego pochylenie, oraz liczne referencje jako administrator, polecają znaną ziemię, a w razie potrzeby złożą gwarancje majątkową.

Zgłoszenia, poczta Kieck, Syndykat Rolniczy, W. Antonowicz, «dla Rolnika»

PODZIĘKOWANIE Niniejszem składam podziękowanie Towarzystwu Ubezpieczeń «Europa» Sp. Akc. w Warszawie, ul. Królewska 18, Główny Inspektorat w Wilnie ul. Jagiellońska 3.

Za szybkie wypłacenie kapitału pośmiertnego w kwocie 3000 dolarów z polisy Nr. 7949, po zmarłym w dniu 21 listopada 1928 r. **Ś.P. W. JAGIELLOŃSKI** w Wilnie.

Wypłatę kapitału nasapła u **W. BORKOWSKI** w Wilnie, dn. 3 lutego 1928 roku

(—) Zofia Jajertagowa

ROLNIKA-PRZEMYSŁOWCA rutynowanego, znanego z długoletniej owocnej pracy przy podnoszeniu kultury gospodarstw, obeznanego z leśną gospodarką i handlem, mającego pochylenie, oraz liczne referencje jako administrator, polecają znaną ziemię, a w razie potrzeby złożą gwarancje majątkową.

Zgłoszenia, poczta Kieck, Syndykat Rolniczy, W. Antonowicz, «dla Rolnika»

KOMUNIKAT

Prezesa Wileńskiej Izby Skarbowej

Ostatnimi czasami na szeroką skalę rozpowszechniła się w Wilnie fabrykacja i sprzedaż papierosów wyrabianych przez tajne wytwórnie z tytoniu szmuglowanego z Łotwy i Litwy.

Organy Kontroli Skarbowej stwierdziły, że zbyt tych nielegalnych wyrobów, popierany jest przez bardzo licznych konsumentów wśród społeczeństwa wileńskiego, a zwłaszcza wśród urzędników państwowych, samorządowych, bankowych i wielu innych instytucji, zatrudniających znacznie większą ilość pracowników, aresztowania bowiem pokalnych sprzedawców papierosów oraz szmuglowanego tytoniu miały miejsce przy wejściach do biur wymienionych kategorii.

Składając na karb nieświadomości konsumentów, że nabywaniem rzeczonych wyrobów tytoniowych, popiera się szmugiel i tajne wytwórnie, które konkurując bezprawnie z wyrobami Monopoli Państwowej, czynią Skarbowi Państwa wprost nieobliczalne szkody i straty, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na zasadzie istniejącej Ustawy Karnej Skarbowej (art. 6, 13, 64, 65 i 66) zmuszony jestem do wydania zarządzeń, by organy Kontroli Skarbowej podjęły nabywających tytoni szmuglowany lub wyroby tytoniowe, wyprodukowane nieprawidłowo, do najsurowszej odpowiedzialności, stosując, przewidzianą temi artykułami, karę grzywny do 2000 złotych, ewentualnie 100 dni aresztu.

(—) Jan Malecki

PREZES IZBY SKARBOWEJ

Absolwent Instytutu Pedagogiki Specjalnej.
rutynowany pedagog podejmie się lekcji dla dziecka ociemniałego.
ul. Chocimska 31 m. 1. Od g. 3-iej—5-iej.

Biały Tydzień

niezwykła okazja taniego kupna, z której prosimy skorzystać

Towary białe wszelkiego rodzaju.

Bielizna stołowa, domowa, damska i męska.

Chusteczki do nosa, ręczniki,

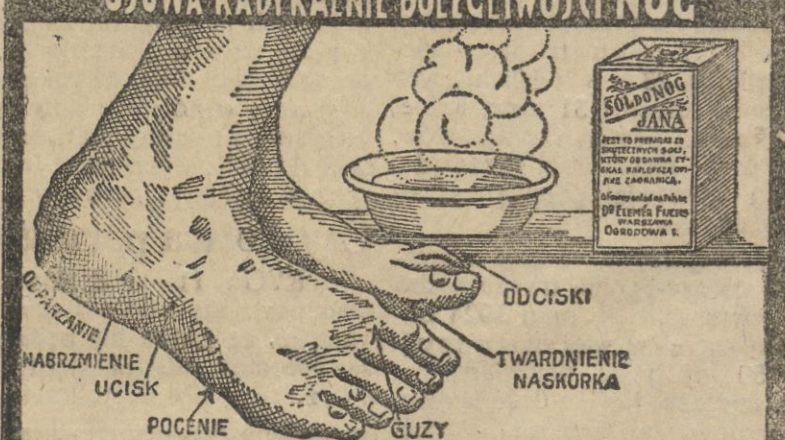
Firanki, kapy, drelichy, inletry i t. p.

Wybór znaczny. Ceny wyjątkowo niskie

Bracia Jabłkowscy Sp. Akc.

Wilno, Mickiewicza 18.

SÓL NOG JANA
USUWA RADYKALNIE BOLECIWOŚĆ NOG



GŁÓWNY SKŁAD NA POLSKĘ
DR ELEMÉR FUCHS, WARSZAWA, OGRODOWA 1.
DO NABYCIA W APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH I PERFUMERIACH
ORYGINALNA TYLKO Z NUMEROWANĄ ETYKIETKĄ
Z MARKĄ OCHRONNĄ «SŁOŃ»

Żądajcie wszędzie
Kalosze, sniegowce, obuwie SPORTOWE, LUDOWE
i Płaszcz gumowe
Marki Marka fabrycz.



„Gentleman”
Angielsko-Szwedzko-Polski Przemysł Gumowy w Łodzi. SKŁAD
FABRYCZNY na Województwa Wileńskie i Nowogródzkie
SPÓŁKA „GOZA” Wilno, Rudnicka 6

KRONIKA

NIEDZIELA
12 Dnia
Modesta m.
jutr
Katarzyna R.
Sposóbzenia meteorologiczne Zakład
Meteorologii U. S. B.
z dnia 11 - II 1928 r.

Światło
średnie w min. 743

Temperatura
średnia -1.1°C.

Opad na do-
bę w mm. —

Wiatr
przewiewający Południowy.

Waga g. i. Pochmurno. Śnieg.
Minimum na dobę -10°C.
Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA.

— (c) Dzisiejsza akademja pa-
pieska. O g. 13-ej w Sali Chrześ-
cijańskiego Domu Ludowego, sta-
raniem Ligi Katolickiej odbędzie się
Akademja z powodu VI-ej rocznicy
Koronacji Ojca Św. Piusa XI z na-
stępującym programem: 1. Zagajenie
wypowie p. Delegat A. Kopeć. 2.
Hymn papieski — wykonają chó-
r pod batutą prof. Kalinowskiego. 3.
Odczyt p. t. «Wpływ Papieństwa na
ukształcanie się kultury zachodniej
w Polsce» — wygłosi p. Prof. Feliks
Koneczny. 4. Adagio religiozno — z
koncertu H. Vieuxiema'a — odegra
na skrzypcach p. Ledóchowska, przy
akompaniamencie p. Prof. Szczepań-
skiego. 5. «Bóg Stworzył Świat» —
wykona chó-
r «Echo». 6. Z cyklu
«Tryumf Krzyża» — deklamacja —
Karłowicz. 7. «Miłość i Zgoda» —
wykona chó-
r «Echo». 8. Hymn Na-
rodowy.

URZĘDOWA.

— Pan wojewoda o odznacze-
nie «podgajczyków». Dowiadujemy
się, że p. wojewoda Raczkiewicz wy-
stał do Ministerstwa Spraw Wewnętrz-
nych pismem, w którym prosi o po-
wzrost odznaczenia funkcjonariuszy po-
licji biorących udział w akcji granic-
znej w Podgaju. Sprawa ta była ze-
względów formalitycznych schowana pod
sukno, a tymczasem poszkodowani
na zdrowiu policjanci z Podgaja na-
daremnie oczekują przyrzeczonych od-
znak.

Jak się dowiadujemy, komendant
posterunku Podgaj z czasów zatargu
st. post. Feliks Jasieński leży chory na
gruźlicę kofci, jakiej nabawił się na
frontie podgajskim.

SAMORZĄDOWA.

— Subwencje Ministerstwa dla
instytucji społecznych. Ministerstwo
P. i O. S. przekazało Sejmikowi Wileń-
sko-Trakciemu sumę 3000 zł na sta-
cję opieki nad matką i dzieckiem.
Tę samą sumę przekazano na bursę
Polskiej Macierzy Szkolnej w Ozm-
mianie.

— (e) Roboty mostowe i dro-
gowe w pow. Wileńsko-Trakcim.
W obecnym czasie wydział powiatowy
Sejmiku Wileńsko-Trakckiego pro-
wadzi na terenie powiatu następu-
jące roboty drogowe i mostowe: 1. bu-
dowę i remonty mostu na drodze
wojewódzkiej Bystrzyca-Bujwidze-Nie-
mcewicz w m. Bujwidach, gm. Mic-
kuńskie; 2. rozpoczyna się budowa
dramatycznego mostu na rzece Rud-
miance, na drodze gminnej około
wsi Mereziany, gm. Rudomickiej; 3.
dowozi się budulec do budowy
mostów na drodze państwowej Wil-
no-Rudziński-Ejszyski; 4. dostarcza
się kamieni do robót brukarskich na
drodze Wilno-Landwarów i na trak-
cie Bystrzyckim; 5. bieżącej szaber
do remontu szosy landwarowskiej; 6.
dostarcza się szewarkami kamieni do
zabrukowania m. Gierwiaty i do
zakończenia zabrukowania m. Olkie-
niki i Worniany.

WOJSKOWA.

— (e) Powołanie oficerów re-
zerwy do służby czynnej. Oficerowie
rezerwy, pragnący być powołani do
służby czynnej winni najpóźniej do
dnia 1 marca 1928 r. wnieść po-
wołanie przez właściwego P. K. U., za-
wierające: 1) własnoręcznie napisany
życiorys; 2) powołanie się na dwóch
zawodowych oficerów, mogących w
razie potrzeby wydać opinię o kwalifi-
kacjach i petyt; 3) zaświadczenie me-
dicalne, o ile oficer rezerwy nie jest
zatrudniony w instytucjach wojsko-
wych, cywilno-państwowych, komu-
nalnych lub samorządowych.

Kandydaci do czynnej służby wojs-
kowej w korpuse oficerów sanitarnych
w wieku nie przekraczającym
dnia podpułkownika 45 lat, a do ma-
jora włącznie 43 lat poddawani są
niezwłocznie przez P. K. U. oglądni-
om wojskowo-lekarskim, a po u-
życiu kategorii «A» pod względem
zdolności do służby wojskowej —
pedani ich przesłane są do odpo-
wiedniego departamentu Min. Spr.
Wojskowych.

O powołaniu do służby czynnej
zostaną oficerowie rezerwy powiada-
ni o końcu maja r. b., przydział
zaś ich do poszczególnych formacji
nastąpi z dnem 1 lipca 1928 r.

AKADEMICKA.

— Premjera szopki akademickiej
w niedzielę. Jak się dowiadu-

jemy premjera szopki akademickiej
zapowiedziana uprzednio na sobotę
11 b.m. została z przyczyn od zo-
pki niezależnych odłożona na niedzie-
lę 12 b.m.

Przeto właściwa premjera dla szer-
okiej publiczności m. Wilna odbędzie
się dziś, w niedzielę w sali Ogniska
Akademickiego ul. Wielka 24 o godz.
8. 15 wieczór.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— JE ks. Arcybiskup zwiedza
Złobek Dzieciątka Jeśus Onegdaj
JE ks. Arcybiskup R. Jędrzejowski
w towarzystwie Pana Wojewody Rac-
zkiewicza zwiedził Złobek imienia Dzie-
ciątka Jezus prowadzony przy ul.
Subocz Nr. 23 przez Siostry Szarytki.
Z ramienia wydziału pracy i opieki
społecznej Urzędu Wojewódzkiego
towarzyszył p. A. Trocki. Złobek
zrobił jaknajlepsze wrażenie. Wzoro-
wa czystość, ład i uśmiechające się
twarzyczki działwy świadczą o pełnej
poświęcenia pracy Siostry Szarytki.

— Dodatkowe sumy na akcję
żywnościową wśród bezrobotnych.
Ministerstwo Pracy i Opieki Społecz-
nej na wniosek p. Wojewody Wileń-
skiego asygnowało dodatkowo dzie-
więć tysięcy złotych na akcję żywno-
ściową dla bezrobotnych. Zaznaczyć
tu należy, że asygnowana poprzednio
na ten cel suma 50.000 zł, przekaza-
na została Magistratowi, który akcję
tę prowadzi. Dodatkowa dotacja po-
zwoli obecnie na zwiększenie racji
żywnościowej.

UNIwersYTECKA.

— Powszechne wykłady Uni-
wersyteckie. W niedzielę, dnia 12-go
lutego 1928 roku o godzinie 7-ej wie-
czorem w Sali Śniadeckich Uniwersy-
tetu Konserwator Jerzy Remer wygło-
si odczyt p. t. «Stanisław Wyspiański
jako plastyk» z obrazami świe-
tłymi.

Wstęp 50 gr.; dla młodzieży 20 gr.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Odczyt Prof. U. S. B. J. Mu-
szyńskiego. W niedzielę 12 b. m.
w sali Olm. im. A. J. Czartoryskie-
go, M. Puhulanka 11, Prof. U. S. B.
J. Muszyński wygłosi odczyt p. t.
«Trudny w dziejach ludzkości, po-
czątek o godz. 5 wieczorem. Całko-
wity dochód przeznaczony na cele
obozu letniego 2-giej żeńskiej druży-
ny harcerskiej im. H. m. Żółkiewskie-
go. Bilety 30 i 50 gr.

— Odczyt o karaości i karach.
Staraniem towarzystwa wychowania
przedszkolnego odbędzie się
14 b. m. we wtorek odczyt
prof. M. Massoniusa, pod tytułem
«Karaość i kara», w lokalu kursów
pielęgniarskich, ul. Mickiewicza 22 m. 5,
II piętro, wejście od ulicy. Po od-
czyt dyskusja i sprawozdanie z
pism pedagogicznych z zakresu wy-
chowania przedszkolnego. Odcie-
mie w dziedzinie.

— Zarząd Koła Przyjaciół 5
Drużyny harcerskiej wzywa wszy-
stkich członków i sympatyków na
dorożne Walne Zgromadzenie Koła
w dniu 12 lutego o godzinie 12-ej w
Izbie Drużyny (w drugim terminie) —
zaulek Św. Kazimierza, Gimnazjum
O. O. J. z-uitów.

— Zebranie Koła Miłośników Sak-
ty Twórczej. We wtorek dnia 14 b. m. o g.
6-ej odbędzie się walne zebranie członków
Koła Miłośników Sakty Twórczej. Na po-
rządku dziennym: 1) Sprawozdanie nastę-
pującego zarządu. 2) Przysiężenie do Towar-
zystwa zwolenników nowoczesnego wycho-
wania. 3) Wybór nowego zarządu. Zebranie
odbędzie się w lokalu Sakoty Powz. 39,
Królewska 9.

ZABAWY.

— Na bursę dla młodzieży
szkół średnich Centrala Opiek
Szkolnych urządza bal w lokalu Klu-
bu Kolejowców ul. Dąbrowskiego 5
16 lutego o godzinie 10-ej wieczorem.
Urządzenie takiej bursy jest koniecz-
nością, gdyż młodzież, nie posiadająca
rodziców a nawet opiekunów (steroty)
tuła się po różnych kątach, że się
odżywia i pezbawiona jest możności
należycie pobierać naukę. Młodzież ta
jest najliczniejszą siewką gruźlicy i in-
nych chorób nagnających. Stworzenie
warunków higienicznych, stworzenie
odpowiednich warunków pracy, nale-
żyte odżywienie się młodzieży jest
obowiązkiem rodziców i społeczeń-
stwa, jest obowiązkiem samorządów,
Państwa. W imię praw ludzkich, w
imię uczuć społecznych, Centrala wzy-
wa społeczeństwo do pomocy. Niech
każdy przyjdzie na wieczór, kupi bi-
let, a w ten sposób dopomoże Cen-
tral i spełni swój obowiązek spo-
łeczny.

RÓŻNE.

— K-
went Polonia niniejszem
przepr-
wszystkich Szanownych
gości niezawodzonych przez kon-
went o odwodzeniu kawy czarnej w
dniu 11 b. m., która nie odbyła się
z powodu śmierci filistrza konwentu
ś. p. Jana Michniewicza.

— (o) Kolonji letnie dla dzieci
z Górnego Śląska. Wzorem roku
ubiegłego, Wileński konsystorz ewan-
gelicko-reformowany postanowił i w
roku bieżącym sprowadzić na kolonji
letnie do Wilna 30 dzieci z Górnego
Śląska.

— Wysławę obrazów i rzeźb,
otwartą do dnia 16 lutego b. r. przy
ulicy Mickiewicza 11 róg Orzeszko-
wej, śpieszcie zwiedzać.

Można nabyć tanio piękne w dekoracyj-
nego z Warszawy.

naszego Wilna, i k również inne ma-
lowidła. Rzeźby Marszałka Piłsudskie-
go, oraz wiele innych rzeźb. Ceny
katalogowe zniesione o 50 proc.

— Ks. Bobn na wilegiaturze.
Dowiadujemy się, że wypuszczony
niedawno z więzienia, znany działacz
polityczny ks. Bobn przebywa obec-
nie w majątku Przyjaźni gm. Daugie-
liskiej pow. Święciańskiego.

— Podziękowanie. Komitet
«Chleb dzieciom» w imieniu ochro-
nionych składają najserdeczniejsze
podziękowanie Pani Wojewodziny
Jadwidze Raczkiewiczowej za otrzyma-
nie z Komitetu «Daru Chlebowego»
umominki, które tak bardzo urozma-
iły i uświetliły gwiazdkę dzieciom
sierotom.

TEATR I MUZYKA

— «Reduta» na Pohulance Dzień
Zeromskiego w Reducie. Dziś w Reducie
na Pohulance odbędą się dwa widowiska,
pod znakiem twórczości Stefana Żeromskie-
go: o godz. 16 po cenach zniesionych, ko-
medja w 3-ach odsłonach pt. «Uciełka mi
przepiękna...»

i o godz. 20-ej sztuka w 5-ciu odsło-
nach — «Sukowisko».

W obydwu przedstawieniach bierze u-
dział Juliusz Osterwa w głównych po-
staciach.

— Wtorek — «Sukowisko».

— Zespół Reduty opracowuje baśń dra-
matyczną Lucjána Rydla pt. «Zaczarowane
koło», która będzie najbliższą nowością w
bieżącym repertuarze Reduty.

— Teatr Polski (sala «Lutnia»).

«Król» — satyra Callaveta i Fiersa, na któ-
rej publiczność wybornie się bawi, grany
będzie dziś i jutro.

— Dzisiejsza popołudniówka. Dziś o
godz. 4 m. 30 popoł. grana będzie dosko-
nała komedia Molinara «Złodziej i jego me-
necenas» po raz ostatni w sezonie. Ceny
miejac od 20 gr.

— Najbliższa premjera. W poszuki-
waniu najnowszego repertuaru, zespół Te-
atru Polskiego przygotowuje komedję, bę-
dącą obecnie na wielu scenach atrakcją se-
zonu, amerykańską sztukę «Fenomenalna
umowa» — Johnsona.

— «Konstytucja» — sztuka B. Górczyń-
skiego jest to obraz życia polskiego w chwila-
ch największego ucisku, tj. przed rokiem
1905. Ufaleutowany autor nie szczędził bar-
dzo do życia przedstawie bez osłonek, to
też dziś «Konstytucja» jest dla nas doku-
mentem niemal historycznym. «Konstytucja»
grana będzie raz jeden w naszym Teatrze
w dzień jubileuszu 25-letniej pracy sceni-
cznej dyr. F. Ryckłowskiego — 20 lutego
w poniedziałek.

— Koncert Jovity Fuentes. W Teatrze
Polskim w dniu 17 bm. (piątek) odbędzie
się koncert znakomitej śpiewaczki japoń-
skiej Jovity Fuentes, której tournée po
Europie budzi powszechny zachwyt.

Ostatni występ Jovity Fuentes w operze
warszawskiej był wielkim tryumfem tej
artystki.

— Wileński Towarzystwo Filhar-
moniczne w «Reducie». Drugi i ostatni kon-
cert Jarosława Kocjana, solisty słynnego
«Gewandhausu» w Lipsku, odbędzie się w
poniedziałek dn. 13-go lutego rb. o godz. 8
m. 15 wiecz. w gmachu teatru «Reduta» na
Pohulance. P. Kocjan wystąpi z zupełnie
nowym programem, a mianowicie:

Dworak — Koncert skrzypcowy A-moll,
Bach — a) Menuetto, b) Louie, c) Gavott, d)
Preludium, Józef Suk — Appassionato (Un
poco triste), Burleska i wreszcie utwory
Paganiniego. — Wypada w tem miejscu
wskazać, że utwory powyższe wykonane
zostaną po raz 1-szy w Wilnie.

Pierwszy recital p. Jarosława Kocjana,
odbył się w dn. 11 bm. Liczne zebrana pu-
bliczność zgłowała p. Kocjanowi zaśluszoną
owację. Jarosław Kocjan, słubna skrzypków
europejskich, zachwyca słuchaczy feno-
menalną techniką i głęboko ujętym tonem.

Akompaniują Kocjanowi towarzyszący
mu prof. Oldrich Kriebba.

Pozostałe w nieznacznej ilości bilety
do nabycia w «Orbisie» od 9 do 4 popoł.,
w dniu zaś koncertu, w kasie Teatru «Re-
duta» od godz. 5 popoł.

RADJO—WILNO.

Fala 435 mtr.

Niedziela, 12 lutego 1928 r.

10.15 — 1. Transmisja nabożeństwa z
Katedry Wileńskiej.

11.00 — 1. Transmisja z Warszawy.
Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w
Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologi-
czny, oraz nadprogram.

12.10—14.00: Transmisja koncertu z
Filharmonji Warszawskiej, poświęconego
utworom M. Karłowicza. Wykonawcy: Or-
kiestra filharmoniczna (pod dyr. Józefa Ozi-
mińskiego) i Helena Zarzycka (skrzypce).

1. Rapsodia litewska, II. Koncert skrzyp-
cowy, III. Odpowiednie pieśni — poemat sym-
foniczny.

14.00—15.00: Transmisja 3 odczytów rol-
niczych z Warszawy.

15.00—15.15. Komunikat meteorologiczny
oraz nadprogram.

15.15—17.10: Transmisja koncertu sym-
fonicznego z Filharmonji Warszawskiej.
Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna
pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Leopold
Muntzer (fortepian). W programie: Griety-
Mottel, Beethoven, R. Strauss, Mozart.

17.10—18.10: Transmisja z Sali War-
szawskiej Rady Miejskiej. Uroczysta Aka-
demja z okazji V Rocznic Koronacji Ojca
Św. Piusa XI.

18.35—19.00. Odczyt w języku litewskim
wygłosi Józef Krausjalis.

19.00—19.25. Gazeta radiowa.

19.25—19.35: Sygnał czasu i rozmaitości.

19.35—20.00. «Dziś i jutro» —
odczyt z działu «Przyroda», wygłosi prof.
USB dr. Jerzy Aleksandrowicz.

20.30— Transmisja koncertu z War-
szawy, poświęconego muzyce szwedzkiej. Wy-
konawcy: Orkiestra Polskiego Radja pod
dyr. Józefa Oziemińskiego, Stefana Millero-
wa (śpiew), prof. Wacław Kochański (skrz).

22.00 — : Komunikaty PAT'a.

22.30—23.30: Transmisja muzyki tan.

Poniedziałek, 13 lutego 1928 r.

16.40—16.55: Komunikat Tow. Rolni-
czego.

16.55—17.20: «Obchody i pieśni obrzęd-
owe» — odczyt w języku białoruskim — wygło-
si Adolf Zenik.

17.45—18.10: «Muzyka wieku XVI» — II
odczyt z działu «Muzyka polska w przykła-
dach» — wygł. dr. Tadeusz Szeliowski.

18.10—19.00: III Koncert żywców w wy-
konaniu orkiestry pod dyr. prof. Aleksandra
Kontrawicza.

B. Grieg: Suita II i I.

Fr. Chopin: Polonez A-dur.

Speaker zapowie na czyje żądanie u-
twory zostaną odegrane.

19.00—19.20: «Gazeta radiowa, sygnał
czasu i rozmaitości».

19.20—19.45: «Biblioteki Wileńskie» —
odczyt z dz. «Kultura książki» — wygł. dyr.
Bibl. USB, Stefan Rrgiel.

20.00—20.30: Transmisja z Warszawy:
Odczyt o działalności Rządu, organizowany
przez Prezydium Rady Ministrów.

20.30 — : Transmisja koncertu wie-
lkiego z Warszawy.

Wybory do Rady Kolejowej

Wobec zakończenia drugiego
trzyletniego okresu trwania Dyre-
kcyjnej Rady Kolejowej w Wilnie, p.
minister Komunikacji zarządził wybo-
ry na trzeci okres.

Członków i zastępców do Dyre-
kcyjnej Rady Kol. wybierają wzgle-
dnie mianują: Województwa Białos-
tockie, Polesie, Nowogródzkie, Wi-
leńskie, Zarządy miast — Wilna, Białe-
gostoku, Brześcia, Grodna po je-
dnym członku i jednym zastępcy ra-
zem 8 członków i 8 zastępców.

Organizację gospodarzo - spo-
łeczne w Wilnie: — Kresowy Związek
Zemian, Stowarzyszenie Handlu i
Przemysłu, Bank G. Spodaratwa «Kra-
jowego, Centrala Spółdzielni Rolni-
ców Handlowych, Stowarzyszenie Ku-
pców Polskich, Towarzystwo Rolnicze,
Syndykat Rolniczy, w Białymstoku —
Związek Białostockiego Wielkiego
Przemysłu, Związek Ziemi, w Brze-
ściu — Okręgowe T-wo Rolnicze,
Rada Wojewódzka Okręgowych To-
warzystw Rolniczych.

Organizacje te wybierają po je-
dnym członku i jednym zastępcy.
Z grupy powiatowych ciał samo-
rządowych — Sejmiki powiatowe zna-
dujące się na terenie Dyrekcji w ilo-
ści 37 wybierają łącznie 4 członków
i 4 zastępców.

Pozatem do Rady wchodzi dwaj
członkowie mianowani przez Mni-
stra Komunikacji oraz Delegat Sztabu Ge-
neralnego przy Dyrekcji K. P. w Wil-
nie.

Wybory względnie mianowania
członków Dy. Rady Kolejowej winny
być zakończone do dnia 6 marca
r. b. — przyczem pierwsze posiedzenie
nowej Rady przewiduje się w końcu
marca r. b.

O komunikacji z Oszmianą

Od kilku lat odcinek kolejowy Wilno—
Oszmiana posiada pod względem komu-
nikacji bardzo niedogodne warunki. Żeby się
dostać do Wilna wypada jechać albo po-
ciągiem Nr. 412, który przychodzi do Wilna
o godzinie 6,05 rano, to znaczy 2—3 godzi-
ny przed rozpoczęciem nauki w szkołach
oraz pracy w urzędach, pomijając już to,
że podróż odbywa się w nocy, co jest zbyt
niebezpieczne. Albo też pociąg Nr. 452, przy-
jeżdżający do Wilna o godzinie 18 m. 40, kie-
dy to już szkoły i urzędy są nieczynne a
sklepy pozamykane. Jeżeli zaś chodzi o
drogę powrotną, z Wilna istnieje pociąg
Nr. 411 o godzinie 22 m. 25, podróż zno-
wą w nocy, albo pociąg Nr. 451 o godzi-
nie 9 m. 50, z którego ludność z poblizkich
stacji wcale nie korzysta. Pono więc żeby
spędzić parę godzin w Wilnie — trzeba wy-
jechać i wracać w nocy, bowiem wszelka
inna komunikacja przy takim rozkładzie
jazdy jest wykluczona.

Potrzebom mieszkańców odcinka od-
powiadały stały pociąg przyjeżdżający
do Wilna o goda. 8-ej i odjeżdżający z
Wilna o godzinie 15-ej względnie 16 z mi-
nutami.

Mieszkańcy wymienionego odcinka
zwracali się niejednokrotnie do Dyrekcji
Kolei Państw. z prośbą o zmianę rozkładu i
zastosowanie go do potrzeb mieszkańców.
Otrzymał przyrzeczenie, że rozkład będzie
zmieniony w okresie 1927 — 1928 roku, lecz
przyrzeczenie to zrealizowane zostało ku
wielkiej niespodziance zainteresowanych
w ten sposób, że w rozkładzie jazdy po-
czytano przesunięcie o 10 — 40 minut co jest
jeszcze gorsze. Ponowne próby mieszkań-
ców pozostały bez echa.

Należy mieć nadzieję, że Wileńska Dy-
rekcja Kolej mając na uwadze wygodę po-
dróżujących sprawą tą się zajmie i zatawi
po myśli petenów.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 10-go
lutego r. b.

Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy
transzacji w wagonach franco stacja Wil-
no: żyto 40—40 i pół, owies 37—40 (zależ-
nie od gatunku), jęczmień browarowy 44—
na kasę 40—, otręby żytnie 28—, pszen-
ne 30—, Ceny rynkowe: słoma żytnia 8—9,
siano 9—11, ziemiak 14—15. Tendencja sta-
ba. Dówó dostateczny.

Mąka pszenna merykańska 100—110 gr.
za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat.
80—90, żytnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 60—
52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gry-
czana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb żyty 50 proc. 60 65, 60 proc.
stołowy 55—60, razowy 35—40 gr. za 1 kg.
Kasza manna amerykańska 130—150 gr.
za 1 kg., krajowa 110—120, gryczana cała
95—105, przecierana 95—105, perłowa 80—
95, pszenka 60—65, jęczmień 60—75, jagła-
na 80—90.

Mięso wołowe 240 — 250 gr. za 1 kg.,
cielęc 200—220, baranie 220 — 250 wie-
przowe 300—350, sobach 350—380, bozok
350—380, szynka świeża 350—380, wędzona
400—420.

Tłuszcz: słonina krajowa I gat. 400 —
420, II gat. 350—380, amerykańska 430—460,
szmalce amerykański I gat. 450 — 480, II
400 — 440, sadło 400 — 420, olej roślinny
240—260.

Nabiał: mleko 45—50 gr. za 1 litr, śmie-
tana 230—250, twaróg 120 — 140 za 1 kg.,
ser twarogowy 180 — 200, masło niesło-
niane 650 — 700, solone 600 — 650, desero-
we 700—800.

Jaja: 300—320 za 1 dziesięt.

Owoce. Jabłka 60—100, gruszki 120 —
W

Z dziejów organizacji Polskiej Młodzieży Szkolnej na Kresach.

Stan prawny mienia polskiego w Rosji.

(Wspomnienia z lat 1882—1885).

W osiemdziesiątych latach ubiegłego stulecia rusyfikacja młodzieży polskiej w Mińszczyźnie dobiegła na wyższego kresu. Rząd rosyjski, pragnąc zdusić doszczętnie język polski na Kresach i zastąpić go rosyjskim, posługiwał się szkołą, jako nieocenionym narzędziem do prowadzenia polityki wynarodowienia.

Pamiętacie to były czasy! Za uszkanowana rozmową polską, lub znalezienie u ucznia Mickiewicza (w wydaniu ocenzonego przez nas), groziło wydalenie ze szkoły. Z drugiej znowu strony ówczesny dyktando był niebezpiecznym symbolem przycięcia się prądy ówczesnej polityki. Wtedy było modne mówić o „rozprawach” między młodzieżą szkolną, prądami i zabarwieniu rzekomym kłopotem politycznym, w rzeczywistości zaś poprzestające na faworyzowanie mowy rosyjskiej w obcowaniu kolonialnym i na ciężeniu ku rosyjskiemu kołom samokształcenia (składając się właściwie z młodzieży wszystkich narodowości), lub ku konspiracyjnym pracom politycznej, w imię hasła rosyjskich partii rewolucyjnych, walczących z despotyzmem caratu.

Hasła te pociągały ku sobie młodzież czującą po polsku, utwierdzając ją w przekonaniu, że nie ma dla niej miejsca ona bowiem dążyła do odzyskania autokratyzmu rządów rosyjskich, do walki o prawa polskie. I w imię wspólnej pracy z partiami rewolucyjnymi rosyjskimi młodzież polska, wręczając się do zrzucenia pet, do czyszczenia — upatrywała swój własny ideał. Sprawa języka stawała się nieistotna, a sprawa; właściwie zapanował wstępnie władnie język rosyjski, a co zatem idzie, — i przejęcie się literaturą rosyjską, jej duchem, z wyrażeniem zaniebanie literatury polskiej.

Był to wprawdzie okres wielkiego rozkwitu literatury rosyjskiej. Młodzież polska pochłaniała utwory Dostojewskiego, Tołstoja, Turgeniewa, Czernyszewskiego, Szczedrina, Nekrasowa, Michajłowa, Omulewskiego — zachwycała się piśmiennymi krytykami i esejystami — Dobrolubowa, Bieliński, Pisarewa, Michajłowski, a także dziełami ekonomistów (Iwanukin), socjologów (Mirtow, Kawelin, Juzow) i historyków, o kierunku reprezentowanym przez Karejewa i Kostomarowa. Chętnie też czytywała wydawaną tu periodyczną, zwłaszcza miesiecniki rosyjskie: „Wiesticnik Jewropy”, „Oliciestwiennaja Zapiski”, „Słowa zasłane przez najwybitniejszych autorów. Rozbudzone umysły młodzieży szukały realnych odpowiedzi na szeregi niepokojących ją zagadnień: dziedziny filozoficzno-przyrodniczej lub socjalnej i chętnie się zadawał (jednocześnie do pierwszej z tych dziedzin) tem, co w odpowiedzi nie na naukę pozytywną, co podawały najnowsze badania naukowe, dokonywały pod znakiem „materiałizmu”. Przechodziło to tem łatwiej, że literatura rosyjska z owiej epoki doskonale odczwiercała te prądy: wydawane były liczne prace, popularyzujące poglądy koryfeuszów tego kierunku, a nawet i przekłady dzieł Vogta, Mochoffa, Büchnera, Darwina, August Comte'a etc. — Na tem jednak nie kończył się katalog dzieł, poszukiwanych przez młodzież, rozpowszechnionych były bowiem bardzo pominięte uczniami wydawnictwa rosyjskiej partji rewolucyjnej, a wśród nich napotkać można było nazwiska Kropotkina, a z dawniejszych dzieł — Herzena, Bakunina, oraz przekłady broszur Bebla, Liebknechta, Lassala, Engelsa i t. d., jak również dzieła dotyczące rewolucji francuskiej. Wydawnictwa te, jak również ulotne hasła rewolucyjne, zapowiadające udek despotyzmu i wyzwolenie uciskanych narodów, oczywiście szczególnie silnie oddziaływały na umysły.

Młodzież polska, nie posiadając własnej organizacji, mogącej ją skupić i rozbudzenym душom dać upragniony pokarm duchowy — miała

yburu dwie ewentualności: albo pozostawać w odosobnieniu, albo też występować do kół młodzieży rosyjskiej. Izolowanie się od życia i pracy w takich kółkach miało też dobrą stronę, że indywidualność odosobniających się jednostek pozostawała nieknięta i nie była narąbana na niwelujące działa nie szablonych programów (co samokształcenia, urabiających niemal wszystkich na jedną modłę). Jednostki takie mogły zachować swą odrębność, swe siły potencjalne do lat starszych, lat uniwersyteckich, by potem, w wieku dojrzałym, odrazu dać rozkwit całej pełni swych sił duchowych. Znaczniejsza jednak część uczniów Polaków rzucała się w wir kół rosyjskich i przez to zatracala swą odrębność, ulegając prądom obcym, aczkolwiek szlachetnym, ale mającym obce cele na względzie. W rezultacie młodzież nasza za udział w rewolucyjnych ruchach rosyjskich śladami swymi znaczyła szlaki, prowadzące do więzień rosyjskich, lub na daleki wschód, hen — aż na Syberję, na Sachalin (naprzykład Stanisław Chronowski, skazany do katorgi na Sachalin za czynny udział w rosyjskiej partii terrorystycznej).

Gdy powyższe kierunki oganowywały coraz bardziej młodzież polską w Mińskużyźnie. W owym czasie, mianowicie w r. 1882, „Koło studentów Polaków” w Puławach, ulegając prześladowaniom rządu za sprawę Apuhtina i pragnąc uratować swą bibliotekę tajną przed konfiskatą, przeznaczyło ją do podziału pomiędzy młodzież szkolną w kilku miastach. Pewna część tej biblioteki została przywieziona do Mińska Litewskiego, dzięki staraniom kilku studentów—puławiaków, pochodzących z Ziemi Mińskiej. Słopleń zasobności tej biblioteki pod względem ilościowym dałby się ocenić z tego, że zmieściła się ona na razie w jednej szufladzie niedużej komody. Pod względem jednak jakościowym biblioteka posiadała szczególną wartość, gdyż pomiędzy książkami można byłoby napotkać cenne dzieła literatury polskiej beletrystycznej oraz dzieła poważniejsze, treści naukowo-przyrodniczej, historycznej, filozoficznej, publicystycznej i t. p.

Biblioteczka ta stała się wkrótce **rozdzielną, okolo którego zaczęła się grupować pewna część uczącej się młodzieży polskiej w Mińsku. W tym właśnie roku 1882 — z inicjatywy ucznia VII-mej klasy gimnazjum filologicznego, Stefana Offenberga — powstało wśród wychowawców tego gimnazjum: „Polskie Kółko Samokształcenia”. Pierwsiymi członkami jego, a więc i założycielami, byli (oprócz wspomnianego powyżej inicjatora): Jerzy Buihak, Adam Grocholski, Ludwik Jelec, Franciszek Łętowski, Jan Offenberg, Piotr Tukalo i Zygmunt Zdrojewski, wszyscy uczniowie V-tej klasy tego gimnazjum, wśród uczniów bowiem starszych klas kółko to zwoleńników nie znalazło — z powodu zbyt- nych zaangażowania się ich w ro- syjskich kołach**

Zebraja pierwszych pionierów polskiego kółka uczelnowskiego odbywały się co tydzień; debatowano nad kwestiami, poruszaniem w odczytywanych wspólnie księgach, lub nad opracowanymi referatami; zbierano wśród członków „Kółka” składki na powiększenie biblioteki, na prenumeratę pism politycznych. Prenumerowano na razie „Przegląd Tygodniowy”, „Wszczęwiat”, „Wędrowiec”, następnie też „Ateneum” i „Prawdę”. Niepozabawione jest znaczenia, że pierwszą wspólną lekturą nowego kółka stanowiła rozprawa Bol. Limanowskiego p. t. „Socializm i patriotyzm”. Zagadnienie socjalizmu, które podówczas tak absorbowało

umysły młodzieży i które naszą młodzież całkowicie oddawało w ręce partyzantów rosyjskich, zagadnienie to, dzięki oświeceniom z innego stanowiska prze-

talentowanego autora i wybitnego patrzącego odwrócił umysły młodzieży naszej od rosyjskich prądów, od wyłącznego kultu dla rosyjskiej myśli postępowej i skierowało je ku poznaniu bliższemu niezaszczęś i niedomagań własnego narodu, jego dążeń, jego zasobów duchowych, łącznie z jego literaturą.

W roku następnym «Kółko» powiększyło się o cztery osoby, dzięki wstąpieniu dwóch uczniów ze szkoły realnej (W. Rusieckiego, J. Garglina) i ucznia J. Jeźmiana, J. Wołowicza), a w dalszych latach istnienia rozrastało się przez naturalny dopływ sił młodszych, mających już możność znalezienia ujścia dla swych dążeń nie w rosyjskim, a polskim kółku samokształcenia, w atmosferze prądów i dążeń swojskich. Młodzież polska odczuła potrzebę i oceniła pożytek z skupienia się we własnym gronie, zrzeszenia się w imię wspólnych polskich ideałów. W ten sposób i literatura rodzima i język ojczysty poczęły wśród młodzieży polskiej odzywać się prawa, należny im kult i stanowisko.

Nie łatwe zadanie jednak miało podówczas polska literatura, by w tym stopniu, co rosyjska, zaabsorbować umysły młodzieńcze. Wprawdzie rzucała ona na szalę wielkie imiona romantyków naszych, dzieła wybitnych beletrystów, sumienne studia historyków szkoły krakowskiej, prace krytyków, publicystów i socjologów naszych. Ale ówczesne ciężkie warunki cenzury dla wydawców polskich czyniły literaturę naszą mniej żywotną od rosyjskiej. Widoczne jednak było, że polska ksiątka stawiała się dla serc młodzięj kresowej coraz bliżej coraz droższą. Młodzię z owej doby z okresu t. zw. pozytywizmu, starała się swe studia dokształcające prowadzić podług ułożonego przez siebie systemu; poczynając od zaznajamiania się ze zdobyciami nauk przyrodniczych, przechodziła następnie do nauk ekonomicznych, socjologii, dopiero potem zwracała się ku historii, literaturze, beletrystyce. W ten sposób Mickiewiczowi, Słowackiemu i Krasińskiemu przeznaczane były etapy dalsze. Z powieściopisarzy naszych najwięcej poczytności cieszyli się Prus

Sienkiewicz, jakkolwiek w owym okresie nie stał on już w szeregu w sztuce swej twórczości, — następnie: Orzeszkowa, Jęz, Lam, Konopnicka, Sewer, Dygasiniński, Zapolska; — mniejszą, ale sympatją obdarzała młodzież Kraskiewskiego, poczynając go za wielkiego «zacołańca» (wspomnieć należy, iż młodzieży tej nieznane były dzieła Kraskiewskiego wydane pod pseudonimem «Bolesławity»). W innych dziełach cieszyli się uznaniem i popularnością wśród młodzieży tacy pisarze jak Świąłochowski, Książkowski, Sipiński, Gumplowicz, Gżyński, Limowski, Bobrzyński, Smoleński, Chmielewski, Spasowicz, a z obcych autorów, tłumaczonych na język polski, wiele poszukiwani byli: Spencer, Draper, Lubbock, J. S. Mill, Smiles. W owych też latach wywarła wrażenie

na młodzież brzoza o „Filomatach i Filaretach”, płóra, jak podawane Orzeszkowej; krążyła ona w rękopiśmiennych (o ile w ogóle) i potem drukowanych (nie była ogłoszona), z miasta do miasta, zdobywając sobie wielkie koła młodych czytelników. Duch Filaretów i Filomatów rzucał nowe błyski na drodze dążeń ówczesnej młodzieży polskiej naszych ziem krzesowych. Po czyna się wzmacniać proces wyzwolenia się z pod wpływu rosyjskiej młodzieży z uniwersyteckiej, z pod wpływów Petersburga, Moskwy, Kijowa, Charkowa natomiast wzmacnia się ciążenie ku Warszawie. Niektórzy z wychowanków ców gimnazjum mińskiego, po ukończeniu skania matury, podążają już na studia uniwersyteckie do Warszawy. W ten sposób utrwała się stałe kontakty pomiędzy kółkami mińskimi

a młodzież akademicka warszawska, a co zatem idzie, i wpływ tej ostatniej na młodszą młodzież. Wzmógł się kolportaż literatury polskiej, nie tylko legalnej, lecz też i niedozwolonej przez cenzurę rosyjską. Między innymi przywędrowała też do Mińska (około r. 1887) broszura uwielbianego przez młodzież T. T. Jęta „O obronie czynnej i skarbie narodowym”. Myśli, wypowiedziane przez wielkiego patriotę, nieprzejmającego wierzyć w wyzwolenie Polski i o nią walczyć, głęboko poruszyły serca i umysły młodzieży mińskiej. Nie wystarczyła już praca nad sobą. Młodzież słyszy głos, nawołujący do czynu dla Polski—i chętnie poczyna wkładać na tory pracy społeczno-politycznej, już nie dla celów obcych, a własnego narodu.

W ten sposób w omawianym okresie zaznacza się wybitny przełom w nastrojach i prądach wśród polskiej młodzieży szkolnej w Mińsku, przyczem ewoluje ta zbiega się z powstaniem i z działalnością uczniowskiego „Kółka polskiego”.

Poprzedzamy na skróceniu główne pierwzchy trzech lat istnienia „Kółka”, jako najbardziej odległego okresu z życia „Kółka”, i mającego już niewiele *) naczynych świadków jego powstania.

O następnych latach działalność „Kółka” opowiedzieć mogą dokładniej i szeregówleji młodzi jego członkowie, tak na zasadzie wspomnień osobistych, jako też posiadanych w tercjach i dokumentów rzeczowych stwierdzić tylko pragniemy, że dalsze dzieje tego „Kółka” świadczą o jego wspaniałym rozwoju, tak pod względem liczebnym, jako też pod względem treści wewnętrznej i roli, jaką odegrało ono w ruchu umysłowym młodzieży naszej w Mińsku Litewskim. O pożytku zrzeszenia się młodzieży polskiej i znaczeniu zbiorów tych wysiłków świadczy też biblioteka „Kółka”, która — ze skromności — razie zbioru książek — rozrosła się do bardzo poważnego i wielce wartościowego księgozbioru, a której wpływ rozłożył się na szerokie warstwy publiczności mińskiej. «Kółko»

w dalszym rozwoju rozszerzają swe zadanie, stworzyły obok siebie „Koło Bratniej Pomocy”, a w pewnych okresach rozszerzało znaczący program swej pracy społeczno-politycznej. Co do samego kierunku panującego w „Kółku”, zaznaczyć musimy, że był on odbiciem prądów nurtujących w społeczeństwie naszym do też w rozmaitych okresach istnienia „Kółka” przewały te lub inne, odcienie, bardziej lub mniej postępowe, nieraz też pozyskiwała wpływ na „Kółko” ideologia tej lub innej partii politycznej, naprzykład: narodowo-demokratycznej, lub polskiej partii socjalistycznej. Wahańa te jednak odbywały się zawsze w ramach programu szerszego polskiego, a nie międzynarodowego, lub rosyjskiego, jak to się działo w dobie przed powstaniem „Kółka”. Do osobliwych cech „Kółka” należy też należało utrzymywanie łączności pomiędzy wszystkimi byłymi członkami „Kółka” za pośrednictwem periodycznych zjazdów członków czynnych i filistrów. Była to niezaprzeczalnie myślna i polityczna, gdyż dawała możność, droga wymiany zdań i oddziaływania wzajemnego na siebie starszego i młodszego pokolenia w chowców „Kółka”.

I może nie jest trafem tylko, że gdy nadchodził czas próby charakterów i istotnej wartości człowieka, jedni — często niemal oddając swe życie — ofiarne za Polskę: jeden z najstarszych członków i założycieli „Kółka” Ludwik Jelec, w wieku lat 52 i jeden z najmłodszych przedstawicieli tego

**Zygmunta Grabowiecki, w 17 wieśnię
życia. Było to w chwili, gdy Polska
upominała się zbrojnie o swe dzie-
dzieństwo, o kresy wschodnie.**

Wracając znów do dzieł „Kółka”, nadmieniam jeszcze musimy, że „Kółko” powstało w chwili największego prześladowania; by istnieć, musiało być tajnym związkiem młodzieży polskiej, a że przetrwało najcięższe okresy rządów zaborczych—carskich, zawiadzało to konspiracyjnymu instynktowi i czułości młodzieży naszej, wychowanej w warunkach ustawicznych prześladowań i walk.

Obecna jednak katastrofa, która dotknęła Mińsk, z zupełnym pogromem polskości, dokonanym przez ostatek najęźdźców wschodnich w roku 1920 i przez traktat ryski, przesądziła też los powyższej organizacji młodzieży polskiej w Mińsku Litewskim. Od chwili powstania „Kółka” w r. 1882 do jego zniszczenia upłynęło 38 lat owocnej pracy tej organizacji. Odegrała ona wybitną rolę w procesie kształtowania się duchowego młodzieży naszej, a przez promieniowanie na zewnątrz, na otaczające sfery, przyczyniła się w wielkim stopniu do podniesienia kultury polskiej i uświadomienia narodowego w Mińszczyźnie.

Młodzież polska, urodzona i wychowana w rdzennym Polsce, w warunkach znacznie odmiennych, nie zdaje sobie sprawy z dokonanych wysiłków i zwyciężonych trudności, które stały się na drodze młodzieży, kresowej i jej dążeniach ku celom, upragnionym: Tam na peryferji, w miejscu bezpośredniego stykania się dwóch światów, Wschodu i Zachodu, odbywa się ustawicznie proces ścierania się dwóch kultur, ich rywalizacji ze sobą, wzajemnych zmagających. Metody toczące się walki zmieniają się odpowiednio do warunków, w jakich się znajdują, siły walczące odpowiednio do indywidualności każdej z tych sił. Kraj tamten, w rozmaitych okresach czasu, był świadkiem rozmaitych walk: i brutalnych zapasów, orężnych rozpraw — i walk ideowych, które się odbywały w sferze nie materialnej, a w sferze ducha.

Zastanawiając się nad istotą tego procesu, dochodzimy do stwierdzenia pewnego podobieństwa, pewnej analogii z procesami biologicznymi odbywającymi się napszykad, w komórkach ustroju naszego. Wiemy, że komórki bardziej od innych narażone na bodźce, na ustawiczne podniecenie zewnętrzne, potęgują swe funkcje życiowe, wzmagają swą przemianę materii, i wreszcie albo osiągają przez wagę nad innemi, dochodzą do przerostu, do wzmocnienia swej budowy i sily, jakby wyelbrzymiały się ciśnień i duchowo, albo znurzone bezowocną walką, wpadają w stan wyczerpania, zaniku,—lub też wreszcie podlegają przelstoczeniu, wyzradniają się. Wszystkie trzy powyższe zjawiska zachodzą też mogą w społeczeństwie. W omawianej przez nas dobie młodzież polska na kresach wystawiona była w stopniu wybitnym na niebezpieczeństwo tej ostatniej ewentualności. Młodzież polskiej z okresu lat osiemdziesiątych poprzedniego wieku wypadła rola podjęcia, w obronie indywidualności swej walki do cydującej z zalewającą przemocą obcą. By być skuteczną, walka ta musiała przedewszystkiem odbyć się w duszy samej młodzieży, już dotkniętej, i przez wpływy prądów orientacyjnych i tam zwycięstwo swe odnieść, a wiemy, że zwycięstwo to nie łatwo było do osiągnięcia, ze względu na panujące podówczas warunki.

Niezawodnie stworzona przez ówczesną młodzież organizacja stała się oparciem dla niej i prawdziwą pomocą w wyzwoleniu od wpływu kultury wschodniej i znalezieniu własnych dróg dla swych myśli i czynów.

Jan Offenbergl

Fabryki i przedsiębiorstwa przemysłowe nie są broniące przez rząd sowiecki przed wtargnięciem do nich kapitału burżuazyjnego z taką zaciętością i konsekwencją, z jaką bronią jest ziemia.

Nadmienialiśmy już wyżej, że już w chwili wydania dekretu z 29 listopada 1920 r. o nacjonalizacji przedsiębiorstw przemysłowych, nacjonalizacja ta nie dotknęła przedsiębiorstw mniejszych, zatrudniających 5 robotników przy mechanizmach silnikowych oraz 10 robotników w braku mechanicznego silnika. W ten sposób uszło cało z rąk zachłanności doktrynerskiej prawie wszystkie warsztaty rzemieślnicze i mniejsze zakłady mechaniczne.

Fatalne skutki nacjonalizacji i mu-
nicipalizacji większych przedsiębiorstw
przemysłowych zmusiły wkrótce rząd
dysonowiecki do dalej idących ustępstw
z socjalistycznej zasady upaństwo-
wienia wszystkich narzędzi produkcji

Art. 55 Kodeksu Cywilnego mówi, że przedsiębiorstwa, które zatrudniają robotników w ilościach większej niż normę ustaloną, mogą być przedmiotem własności prywatnej, ale nie inaczej, jak na zasadach konkurencji, wydawanej przez rząd.

Możliwość dedakalizacji i demunicypalizacji przedsiębiorstw przemysłowych znajduje jeszcze szersze wyrażenie w przepisach o dedakalizacji i demunicypalizacji, wydanych przez rząd, który już w końcu 1921 r. przyszedł do zrozumienia, że nie wystarczy sprawę załatwiać w drodze wyjątków z zasady upaństwowienia przedsiębiorstw, że przeciwnie, jest nieuniknioną koniecznością ustalić przepisy umożliwiające powrót fabryk do rąk ich dawnych właścicieli na prawie własności.

Przepisy takie zostały ujęte w formę dekretów, z których pierwszy, dn. 26 października 1927 r., włączył następnie do Kodeksu Cynwilnego jako jego art. 57, zwraca przedsiębiorstwa przemysłowe, stanowiące własność kooperatywy, drugi zaś dn. 10 grudnia tegoż roku zwalnia o nacjonalizacji wszelkie przedsiębiorstwa prywatne «w miarę potrzeby». O potrzebie tej decyduje w każdym poszczególnym wypadku Wierchsownarche, czyli naczelną Radą Gospodarstwa Ludowego no zbadaniu sprawy przemiejscowy Gubispolkom. Denacjonalizacja przedsiębiorstwa łączy się z zwrotem budynków fabrycznych.

Rozumiejąc, że znacionalizowane i zmunicipalizowane przedsiębiorstwa o ile nie wróca do rąk ich właścicieli, nie będą w stanie prowadzić produkcji bez kapitału prywatnego i prywatnej inicjatywy, zainteresowało co do rezultatów wytwórczości, rząd sowiecki w Kodeksie Cywilnym po raz drugi jeszcze dalej w kierunku ścieśniania prywatnych kapitałów i inicjatywy, kasując w ten sposób w większym stopniu tak niedawno jeszcze reklamowane „zdobycze rewolucji”. Znaczącym w tym względzie jest art. 2 Kodeksu, który, jakkolwiek wyjątkowo z obrotu prywatnego znacionalizowane i zmunicipalizowane przedsiębiorstwa i ich urządzenia, drogi żelaznych torów, znacionalizowane statki i budynki, ustalając niemożliwość przetranszowania ich i zastawiania oraz używania ich dla zadośćuczynienia pretensji wierzycieli, tem nie mniej jednakże zezwala na oddawanie wszystkich tych przedsiębiorstw w dzierżawę «w trybie przez prawo ustalonem». Zaś art. 54 tegoż Kodeksu idąc jeszcze dalej, uznaje, że przedmiotem własności prywatnej mogą być niemunicipalizowane budynki przedsiębiorstwa handlowe, narzędzia i środki produkcji.

Wszystko to świadczy, jak niemożliwa jest, jak dalece doktryna marksistowska i nierealna okazała się naczelną zasada socjalizmu głosząca koni-

NIEUŻYTKI.

Zdawało mi się czasem, że te rude pola
Czuje tylko smutek pobladłemi usty
Że się wleczy po drogach ich przekięta dola
Pędzona wiatrem dzikim w kraj nędzny i pusty.
Że spóźnioną jesienią, gdy w uporne noce
Żył wicher z deszczem bólu łąz na stepem ron
Na ogromnych przestrzeniach ognik zamigoce
I z piekiel na naradę schodzą się demoni.
Lecz raz po polach bieгло rozgłośnie wołanie
Dźwięczące jako odzew w ojczystych słów mowie,
Jakieś śpiewy chórálne rzenie, trabek granie!
I upiorów z pod darni zmartwychwstało mrowie
Nie grały im fanfary, wojskowe kapale
Tylko wiatr w lasku sosen odmawiał pacierze,
Tylko trawy im kładły pod nogi pościele
Gdy szli zwartym szeregiem bez skazy rycerze!
Zebrałi się dziś wszyscy — swej ojczyzny dzieci
Co padli w bitew znojach z pod królewskich znaków
Których jednoczył Korpus: Pierwszy, Drugi Trzeci,
Co bronili honoru, wolności Polaków
Znów złączyli się razem w tłum obrońców wier
Ci co walczyli dawniej pod Orła sztandarem,
Z legionów Napoleona, z chorągwi pancernych,
I ci co walcza teraz w ubraniu swem szarem.

Powstali, by zaświadczyć przed Polski obliczem
Jak ukochali Kresy — że z życia ofiara
Wobec takiej miłości — była dla nich niczem,
I dlatego do kraju duch przedrzeć się stara
Lecz dobry Bóg szarawę rozciągnawszy chmury
Litując się nad myślą ludzkich biednym biegiem,
Uspokoił widziadeł korowód ponury
I kraj cały ten smutny białym przykrył śniegiem.
Odtąd to nad pol Kresów trawami rdzawemi,
Gdzie tyle krwi nasiąkło — wisi cisza blada...
I rok rocznie jesienią, z całej polskiej ziemi
Wpierw na te „nieużytki" śnieg płatkami pada...

STANISŁAW ŚWIACKI.

PARCELACJA.

Szkoda mi lip stuletnich ścinanych potrochu
Szkoda krzewów jasniny wokół werendy,
Szkoda ustronnej ciszy, gdzie ryków młotochu
Nie słychać było nigdy gdzie nikt mi przybędę
Mniemem nie przyważył ścian szkoda gdzie chwile
Spłynęły tak łagodnie i miękko, jak woda,
I krzyża na przadziadów zadarnotej mogile
Szkoda.

Bo przyszli nowi ludzie, przynieśli siekiery,
Z lip starych nowe zęby ustawiać zaczęto;
Plany nowe rysują płatne inżynierzy,
Zwycięstwa nowych ludzi zaczęło się święto.
Wykopali już krzawy bżów, leszczyn, jaśminu,
Zaraz na pole, mierzyc granice wyruszą
I krzyż na dawnym grobie dla jutra, dla „czynu”
Szerzą

Im nie trzeba lip szumu, nie trzeba bżów woni,
Zbyteczny sad zarosty i dwór romantyczny,
To wszystko wszak przeżytki, przesady, a oni
Ludzie pracy, zrodzeni przez wiek elektryczny,
Ich więcej, przy nich siła, więc przy nich i racja,
Racja zemsty i gniewu. Im cel nienawiści
I zemsta za nierówność dziś ta parcelacja
Ziści

Ludzie nowi! — ustąpić musimy wam z drogi...
Lary, penaty nasze już wkrótce spalicie,
Zwalicie nasze stare marzycielskie bogi,
Walcząc wciąż o realność, o chleb i użycie
Ludzie nowi, przyjmijcie ostatnią przestrożę!
Baczcie, by wśród tryumfów sytego pochodu
Dusza wam nie jęknęła: Iść dalej nie mogę
Z głodu.

WŁAD ARCIMOWICZ.

czność upaństwowienia środków produkcji: przysła ona, jak bańka mydlana, przy pierwszym zetknięciu się jej z życiem; prorocy jej, zmuszeni do kapitulacji, stanęli wobec alternatywy albo przyznania się do błędów w obliczu oszukanych przez siebie mas ludowych, albo do usunięcia się od rządów, zdobytych kosztem demagogicznych nieiszczalnych obietnic; korzystając z ciemnoty mas i impotencji tych mas do stawiania operu, woleli utrzymać się przy władzy, wyszukując trzecie wyjście, polegające na dalszym oszukiwaniu proletariatu przez głoszenie mu zbankrutowanej doktryny przy jednoczesnym praktykowaniu kapitalistycznych form gospodarczych, przybranych w nieznanym szerokim masom szkatki pseudokooperatywy, dzierżawców — nepmanów i t. p.

Taki stan rzeczy utrzymuje się w Rosji Sowieckiej dotychczas i jakkolwiek ma on swych przeciwników w osobach idealistów — doktrynerów, którzy chcieliby wznowić usiłowania powrotu do nieskażonych form doktryny maksymalistycznej, — tem nie mniej zdecydowana postawa Nepu, reprezentowanego przez elementa rządzącego w tej chwili Rosji, każe przypuszczać, że kierunek bliższy realnym nakazom życia ma wszelkie szanse utrzymania się przez czas pewien na powierzchni i utrzymania zwycięstwa nad niepoprawnymi doktrynerami, reprezentującymi leninowski — marksizm.

Jeżeli chodzi o praktyczne skutki, wynikające dla obywateli z przepisów zezwalających na denacjonalizację i demunicyzację przedsiębiorstw przemysłowych, to są one minimalne; przyczyną tego jest brak jakichkolwiek bądź traktatów pomiędzy Polską a Rosją, regulujących to zagadnienie: traktat pokojowy w Rydze pominął tę sprawę zupełnie milczeniem; traktat handlowy dotychczas Polska nie zawarła z Rosją. To też wypadków zwrotu obywateli polskich ich fabryk nie znamy zupełnie; do rzadkich wypadków zaliczyć należy zwrot Polakom, osiadłym w Rosji, ich przedsiębiorstw. Zdarzały się nieliczne wypadki, gdy kapitał polski, wskutek zwrotu fabryk obywatelom rosyjskim, został włożony do tych fabryk, jako gotowizna obrotowa. Ogółem jednak wypadków takich było dotychczas bardzo mało.

Miroslaw Obieziński.

„M. GORDON”

ul. Niemiecka 26.

Ceny wyjątkowo niskie.

Kino-
teatr „Helios”
Wileńska 38.

UWAGA! Na scenie: występy 1) jedynej w Polsce rywalki BREITBARDA ze światu zdobywczy rekordów światowych p. HELENY SOKOL, która wykona produkcję z ciekawej atletyki zadziwiającej świat sportowy oraz 2) Prima-balsmicy z teatru „Perskie Oko” p. EUGENIJA SKRZETUSKIEJ. Na ekranie: „Baron Cygański” z czarnym LIA MARA w roli głównej. Niewidziany dotąd przepych wystawy. Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

KINO
„HELIOS”

JUTRO WIELKA PREMIERA! Najpotężniejszy Superfilm prod. rosyjskiej 1928 r. **DEKABRYSCI** (Spiskowcy z Czarnej Rosji). Wielka epopeja bohaterów, którzy pierwsi wzniesli sztandar wolności POLSKI I ROSJI p/g słynnej powieści D. MEREŻKOWSKIEGO, w rol. gl. najwybitniejsi artyści Teatru Stanislawskiego w Moskwie z M. MAKSYMOWEM jako carem Aleksandrem I na czele. Autent. zdjęcia z Petersburgu, Peterhofa i w pałacach cesarskich. Film ten wzbudził zachwyt prasy całego świata. Na premierę honorowe bilety nieważne. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10 w.

Kino „Polonia”



D Z I Ś! Najładniejszy film świata! Film który wart jest najwyższej pochwały. Najpiękniejszy film sezonu, który każdy musi zobaczyć. Film, który pobili rekord całego świata. **CASANOVA** Król miłości, bożyszcze kobiet, ulubieniec tłumów, bohater tysiąca i jednej przygody romantycznej w roli Iwan Mozzuchin oraz: RUDOLF KLEIN ROGGE, DIANA tytułowej KARENNE, ZUZANA BLANCHETTI i inni. Specjalna ilustracja muzyczna wykona orkiestra koncertowa pod batutą Mikolaja Salnickiego. Bilety honorowe i jednorazowe na premierę i w dni świąteczne nie ważne. Początek seansów: 4, 5.30, 7, 8.30, 10.25 w dni świąteczne początek o godz. 3, 4.30, 6, 7.30, 9, 10.30.

Głosy prasy europejskiej o paryskiej i londyńskiej premierze: **CASANOVA** Photo Cine „Casanova” jest najładniejszym filmem, widzianym dotychczas w Paryżu. Można twierdzić z wszelką pewnością, iż film ten odniesie niezwykle sukces na całym świecie.

Comedia: „obrzymy obiekt bezsprzecznego przepychu... Kartawal w Wenecji jest pełen przepychu, a wykonanie jego to najwyższy artystm.

Zdjęcie to jest niezwykle, piękne, jak niezwykle jest również technika i nadzwyczajne wykonanie. Lokal Anzeiger: jest to najlepsza produkcja ostatnich lat.

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska
(ul. Ostrobramska 5)

Od dnia 9-go do 14-go lutego r. b. włącznie będzie wyświetlany monumentalny dramat „12 diamentów” 12 fragmentów po 10-15 min. z udziałem: Aleksandra Dumas'a (Trzej Muskietierowie). W rolach głównych: Douglas Fairbanks, Barbara la Marr, Marguerite de la Motte i Adolf Menjou. W poczekalni koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnny program: „BEZ RODZINY”.

Polskie Kino
„Wanda”
Wileńska 30.

Dzisiaj Bezkonkurencyjny najkosztowniejszy film obecnego sezonu! Pierwszy raz w Wilnie! Jubileuszowe arcydzieło HARVEY LIEBKE i bosko uroczej KSENI DESNI w rolach głównych.

Romans wyzyskiwanej kobiety

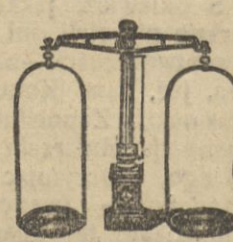
Dziewczę z ludu Wzruszający erotyczny dramat w 12 akt. Bajeczna wystawa! Tragedia niezaspokojonych pożądań. Intrygi dworu królewskiego! Przechodzi wszystkie widzenia. Dziś i jutro bilety honorowe nieważne.

WILEŃSKA POMOC SZKOLNA

Wilno, ul. Wileńska 38, tel. 941.

Wytwórnia i składnica urządzeń szkolnych i laboratoryjnych przyrządów fizycznych, aparatów i części radiotechnicznych poleca wagi apteczne laboratoryjne i osobowe. Dostawa lamp kwarcowych Dura Bacha i Jesienka.

Zamiana strzykawek „Record”.



Przetarg.

Państwowe Nadleśnictwo w Nowogródku Województwa Litewskiego w dniu 20 lutego br. w lokalu Nadleśnictwa przetarg na 120 mz bloków sosnowych, 240 mz kłód sosnowych odzimek, 600 mz kłód świerkowych, 230 sztuk szlipów i 20 mz kłód dębowych, złożonych przy stacji kolejowej Nowojelna.

Bliższe warunki są do przejrzania w kancelarii Nadleśnictwa w Nowogródku oraz w Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży.

Leśnictwo Nowogródzkie.

Popierajmy Przemysł Krajowy!

Kilimy i artykuły dekoracyjne z czystej wełny owczej o motywach zakopiańskich, huculskich i orientalnych, do nabycia po cenach fabrycznych. Warunki kredytowe najdogodniejsze. Wzory do oglądania w hotelu „St. Georges” w Wilnie, ulica Mickiewicza, pokój Nr 45 w dniach od 10 do 21 lutego b. r. od godz. 11 r. do 1 i od 3 do 8 wiecz.

WSTĘP BEZPŁATNY

Do zwiedzenia zaprasza na uprzejmie Ssan. P. T. Interesantów Wytwórnia artyst. Katarzyny Medwedczakowej w Kosowie (Wojew. Stanisławowski).

Firma egz. od r. 1912 i została odznaczona na wystawach krajowych i zagranicznych.

Lecznica Litewskiego Towarzystwa Pomocy Sanitarnej

Wilno, Wileńska 28, tel. 846.

podaje do wiadomości, że przeprowadza badania i leczenie aparatem Roentgena najnowszej konstrukcji. Codziennie od g. 1 — 5 pp.

Uwaga! Tamże do sprzedania bardzo tanio używany aparat Roentgenowski do prądu stałego ze wszystkimi dodatkami.

STARA FIRMA

K. GORZUCHOWSKI
Wilno, Zamkowa 9

po dłuższej przerwie znowu przyjmuje do reperacji biżuterię i zegarki.

633 2

MAJĄTKOWA

kapusie kwaszoną

sprzedaż na beczki Rolnik Wileński, Kalwaryjska 2.

LOKAL 20-25 pokojowy

(syst. korytarzowy) i piętro, front, ze wszystkimi wygodami i elektrycznością, gazem, wodociągami, skanalizowanym wiatrakozetem.

Do wynajęcia

przy ul. Piwnej 3 (Plac Ostrobramski). Dowiedzieć się: Tatarska Nr. 20, m. 26.

NASIONA

wyborowe, warzywne, pastewne i kwiatowe, koniżyny i inne w wielkim wyborze po cenach najniższych poleca F. SZYK Wilno, Zawalska 58. Cenniki na żądanie gratis. 443-14

Słynna Wróżka Chiromantka

Przepowiada przyszłość, sprawysadowe o miłości i t. d. Przyjmuje od 10 do 8 wiecz. Ul. Młynowa 21, m. 6, naprzeciw Krzyża (Zaręcz), w bramie na prawo na schody.

PRACOWNIA TKACTWA RĘCZNEGO

WYRABIA NAJMODNIEJSZE NA SEZON WIOSENNY kamizelki, swetry, kostiumy, płaszczki, szale i t. p. PRZERABIA stare wełniane swetry i t. p. MA NA SPRZEDAŻ gotowe szaliki, szale, kamizelki i kupony na swetry i kamizelki. PRZYJMUJE uczenie na naukę tkactwa ręcznego. Ul. 3 Maja 9 m. 9, (partier na lewo). Zgłaszać się od 11-5 go dziny. 630-0

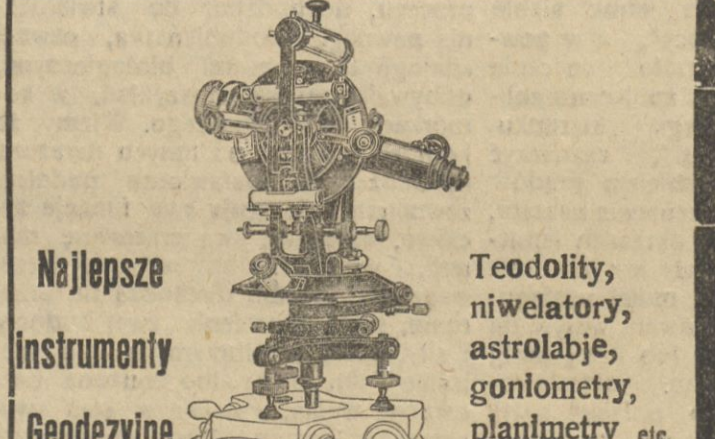
KAŻDY Radioamator wie, czym jest defekt w aparacie odbiorczym KAŻDY defekt psuje odbiór i denerwuje słuchacza. KAŻDY więc winien mieć pod ręką książkę, zawierającą rady i wskazówki, jak defekt taki usunąć. **PORADNIK DLA RADIOAMATORÓW**, praca zbiorowa wybitnych fachowców wojskowych, pod red. mjr. inż. Krulisa, jest właśnie tem, co jest niezbędne dla każdego Radioamatora. **PORADNIK DLA RADIOAMATORÓW** Cena egz. brosz. 3.50 z., oprawno — zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w Agencji Wschodniej, Wilno, ul. Mickiewicza 4.

Nasiona Ogrodowe
Bogaty sortyment, wyborowa jakość, NISKIE CENY.
Wielki ilust. cennik na żądanie.
Hurtowny Skład Nasion
Emil Freege
Kraków, Lubicz 38
z-689 i Sukienice 15/16.

Księgarnia
Józefa Zawadzkiego
w Wilnie
ul. Wielka, tel. 660
(rok założenia 1805)
Z dniem 13 lutego r. b. rozpoczyna

taną sprzedaż
kilkanaście tysięcy
dawnych książek

wieków XVIII i XIX jak również Książek nowoczesnych antykarskich ze wszystkich dziedzin po cenach bardzo niskich. Sortyment nowoczesny wszystkie działy księgarnia posiada stale kompletowany aż do ostatnich nowości. Sortyment francuski i niemiecki. może być sprowadzany w najkrótszym czasie. 296



Najlepsze Instrumenty Geodezyjne

Teodolity, niwelatory, astrolabje, goniometry, planimetry etc.

powszechnie znanej firmy **Gustaw Heyde, Drezno**

— również — taśmy miernicze i ruletki w wielkim wyborze tylko w fabrycznym składzie optyczno-okulistycznym

„Optyk Rubin” Wilno

UL. DOMINIKAŃSKA 17, TEL. 10-58.

Najstarsza firma w kraju (egzyst. od 1840 r.)

FORTERIANY, PIANINA I FISHARMONJE
K. DĄBROWSKA
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.
Przedstawicielstwo pierwszorzędnych Zagranicznych i Krajowych fabryk.
58-2-1
SPRZEDAŻ I WYNAJEM.

BANK ZIEMIAŃSKI

0-212 w Warszawie.

Wydział Agrarno-Parcelacyjny

Przedstawicielstwo w Wilnie

ul. Wileńska 30, tel. 4-43.

Nabywa majątki do parcelacji.

Przyjmuje majątki do parcelacji komlsowej z wydaniem awansu.

Likwiduje serwituty.

Sporządza pomiary.

Wyjednywa przy parcelacji pożyczki długotermiowe.